Nr 272. Dnia 4 grudnia. Sroda. Dnia 22 listopada (4 grudnia) 1878 roku.

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

**Na Prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Barbary Panny M.
Jutro: ŚŚ. Sabby Op. i Piotra Chryz.
Piątek: Ś. Mikołaja Biskupa.
Sobota: Ś. Ambrożego B. Dok. Kościoła.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 3
Zachód „ „ 3 „ 48

Długość dnia godzin 7 minut 55
Ubyło „ „ 8 „ 36

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.**

Niedziela: Niepokalane Poczęcie N. M. P.
Poniedziałek: ŚS. Leokadji P. M. i Walerji.
Wtorek: *N. M. P. Loretańskiej* i Ś. Eulalji P.
Środa: Ś. Damazego Papieża W.

— Uroczystość dzisiejszą św. Barbary Panny i Męczenniczki obchodzić będą odpustem zupełnym prócz wymienionych w dniu wczorajszym świątyń Pańskich, także kościoły: św. Marcina przy ulicy Piwnej i św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, lecz dopiero w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 8-go grudnia. Pierwsze Nieszpory odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, odbędą się w przyszłą sobotę.

Święta Barbara jest także patronką górników, których bractwo istnieje przy kościele św. Marcina (po-Augustjańskim), a ołtarz świętej ich Patronki mieści się tamże w lewej bocznej nawie, pierwszy od wejścia. Przed tym to więc ołtarzem w czasie odpustu niedzielnego odbędzie się uroczysta Wotywa, podczas której członkowie bractwa wyżej wspomnionego asystować będą ze światłem w ręku.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, odbędzie się jutro o godzinie 9-tej zrana uroczysta Wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z suplikacjami, zwana Cybavit.

W dniu jutrzejszym też, jako w pierwszy czwartek nowego miesiąca odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa, na Krak.-Przedm., wprost ulicy Krolewskiej. o godzinie 9-tej zrana, uroczysta Wotywa miejscowego bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu,

Pojutrze zaś jako w pierwszy piątek w noworozpoczętym miesiącu, odbędzie się w tymże kościele, także o godzinie 9-tej zrana, uroczysta Wotywa ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami.

## JESZCZE W SPRAWIE KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

— *Art. nad.* — W nrze *Kurjera Warszawskiego* z dnia 29 listopada 1878 r. zamieszczonym był obszerny artykuł: „O kasach pożyczkowych przy instytucjach prywatnych.“

W artykule tym autor, wykazując potrzebę wyswobodzenia licznej klasy urzędników prywatnych z pod ucisku lichwiarzy i zasłonięcia ich od ostatecznej ruiny materjalnej, jaką wskutek długów lichwiarskich są zagrożeni, przytacza między innemi przykład pewnej instytucji prywatnej, w której wypracowany przez urzędników projekt własnej kasy pożyczkowej, skutkiem złej woli referenta, czy sekretarza rady przez rok przeszło miał być przetrzymanym, a następnie odrzuconym.

Ponieważ przytoczone w przykładzie tym fakta błędnie są podane i w fałszywem świetle przedstawione, upraszamy o zamieszczenie następującego sprostowania:

W rzeczywistości w mowie będący projekt kasy pożyczkowej bynajmniej nie był „przetrzymywanym w biurku przez rok cały i miesiąc przez referenta czy „sekretarza rady“, jak utrzymuje autor, lecz niezwłocznie po nadejściu do rady, zwykłym porządkiem biurowym tego samego dnia jeszcze przedstawionym został właściwemu zwierzchnikowi i przez tego miał sobie nadany bieg odpowiedni. Szczegółowe rozpoznanie i dokładne ocenienie tak obszernego projektu nie może być odręcznie dokonanem, lecz wymaga dojrzałej rozwagi i dłuższego czasu. Z samej natury rzeczy zatem pomieniony projekt nie mógł być śpiesznie rozpatrzonym i zatwierdzonym.

W danym razie załatwienie tego interesu uległo dłuższej zwłoce z powodu śmierci radcy prawnego, któremu projekt ten oddanym był do rozbioru i opinji.

Kiedy zaś ponownie wziętym został pod rozpoznanie, nie „została uzyskana odmowna odpowiedź rady wskutek niedokładnego i zapewne nieprzychylnego przedstawienia referenta czy sekretarza“, jakto podobało się twierdzić autorowi artykułu, lecz rada uznała że zaprowadzenie projektowanej kasy pożyczkowej obecnie nie byłoby na czasie i na później odłożonem być winno.

Taka decyzja rady była zupełnie uzasadnioną, gdyż w powołanej instytucji prywatnej oddawna istnieje to, co autorowie projektu dopiero zaprowadzić zamierzali, choć w odmiennej cokolwiek formie.

W rzeczywistości zatem nie zachodziła potrzeba założenia tego rodzaju kasy pożyczkowej, a przynajmniej ustanowienie jej nie było wcale rzeczą naglącą.

W instytucji tej bowiem, niezależnie od wsparć przyznawanych urzędnikom przy nadzwyczajnych wypadkach nieszczęśliwych: choroby, śmierci żony, lub dzieci, pogorzeli, okradzenia etc., udzielane są przez radę od lat wielu urzędnikom i oficjalistom w razie potrzeby, zaliczenia na pensje. Pożyczki te udzielane są bez wymagania poręczenia, bez procentu, wogóle w daleko szerszych rozmiarach i pod daleko przystępniejszemi warunkami, niż w projekcie kasy pożyczkowej proponowanem było. Dawane są nietylko w wysokości 2 lub 3-miesięcznej pensji, lecz w daleko znaczniejszych kwotach, nieraz do kilkuset rubli dochodzących. Zwrot ich rozłożonym bywa zwykle na 12 miesięcy, często zaś na dłuższy nawet przeciąg czasu. Dla uzyskania rzeczonych zaliczeń nie są wymagane żadne formalności, lecz tylko zaświadczenie rzeczywistości zachodzącej potrzeby przez właściwych zwierzchników. Z jaką zaś łatwością zaliczenia te są udzielane, z jaką skwapliwością urzędnicy czerpią z otwartego im źródła kredytu bezpłatnego, o tem przekonać może fakt, że z ogólnej liczby 560 urzędników, w pomienionej instytucji pracujących, 157 ma udzielone zaliczenia i że cyfra funduszów, w taki sposób pomiędzy nich wypożyczonych, obecnie przeszło rs. 12,400 wynosi.

Wobec wyżej przytoczonych faktów, jasno przekonywających, że w mowie będąca instytucja prywatna zawsze miała i ma na względzie dobro swych pracowników i nieustannie starała się przychodzić im w pomoc, w razie klęsk niespodziewanych, lub nadzwyczajnej potrzeby, a tem samem zasłonić ich od wyzyskiwania przez lichwiarzy, — zarzuty przez autora w końcu artykułu zamieszczone są prawdziwie niepojęte.

PRZYPISEK REDAKCJI

Drukując z zasady bezstronności powyższą odpowiedź nadesłaną z powodu pomieszczonego przed kilku dniami w piśmie naszem artykułu: „kasy pożyczkowe przy instytucjach prywatnych“, uważamy za właściwe dodać jeszcze ze swej strony kilka słów objaśnienia.

W artykule naszym nie szło nam wcale o wywołanie polemiki, lecz o podniesienie między innemi faktu, że u nas usiłowania dotyczące tworzenia kas pożyczkowo-oszczędnościowych paraliżowane są rozmaitemi *przeszkodami*.

Projekt bowiem kasy acz przechodził właściwe fazy, wszakże przez ciąg roku i miesiąca nie dojrzał zupełnie.

Faktowi temu odpowiedź powyższa nie zaprzecza i zaprzeczyć nie może.

Czy w owem *przewlekaniu się* sprawy, która, jak wspomnieliśmy w artykule naszym, setki rodzin urzędniczych bardzo żywo obchodzi, jest wina tego lub owego referenta, lub też sekretarza „rady“, to było i jest dla nas rzeczą mniejszej wagi.

Zresztą co do tego, okoliczność o której nie chcieliśmy wówczas wspomnieć, a która obecnie wobec „odpowiedzi“ mimo woli nasuwa się pod pióro i która każdej chwili jest do sprawdzenia, posłużyć może również za pewne wyjaśnienie.

W pół roku po przedstawieniu projektu, kiedy jeden z urzędników interesowanych w imieniu swych

# Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA.

## OBRAZKI Z ŻYCIA

przez

**Antora „Kłopotów starego komendanta.“**

**Serja nowa.**

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 271).

Lorcia jakkolwiek ma już rok dziewiętnasty, chodzi jeszcze w krótkich sukienkach, i przez matkę uważana jest za dziecko. Okrąglutka, pulchna i rumiana blondyneczka, byłaby nawet ładną panienką, gdyby stara pozwoliła jej choć raz ubrać się i zaczesać po ludzku. Ale Ciocia Owczyńska, jak względem wszystkich jest uległą i schlebiającą do poniżenia nawet, tak pod względem córki jest despotyczna i niepobłażliwą... Każe tej dziewczynie zaczesywać włosy do góry, spinając je dziecinnym grzebieniem na środku głowy, sukienki kraje sama podług odwiecznego fasonu i to zapięte pod samą brodę — broń Boże, aby miała szerowie rękawy i aby część ręki mogła być widzianą... Wyobraziwszy sobie że ma niezgrabną figurę, każe jej nosić gorset i ten sznuruje tak mocno, że dziewczyna ledwie oddycha; trzewiki ma płytkie z bandażami na krzyż przewiązanemi, a każdy ruch monituje, każde słowo przez nią wymówione poprawia i śledzi ją krok w krok; daje jakieś tajemne znaki i chrząka, ubranie poprawia — że biedna ta ofiara troskliwości macierzyńskiej pod ciągłym strachem i nadzorem straciła wszelką wolę i świadomość własnego istnienia. Co rano, kiedy spojrzę jak Lorcia przychodząc na śniadanie, ociera chusteczką łzy po płaczu, taka mię złość porywa na tę starą, że ledwie powstrzymać się mogę. Jak to można w ten sposób tyranizować własne dziecko, i chwalić się, że się ją nadzwyczaj kocha... Śliczne mi kochanie!

Teraz słówko o pannie Florentynie, o tem pieścidełku, którem mię wszyscy od roku tak zachęcająco częstowali... Przyznaję, że właśnie to zachęcanie wywołało przeciwny skutek — Florcia zrobiła na mnie wrażenie towaru do zbycia, czyli panny na wydaniu, dla której każdy nabywca jest pożądanym. Uprzedziłem się, przyznaję to, dla tego mimo że Florcia jest bardzo ładną panienką i nadzwyczaj podobną do starszej siostry pani Joanny, pomimo że śmiała się bardzo milutko, pokazując ładne perłowe ząbki, że była wesoła, gadającą i z dołkami na twarzy, za któremi przepadam — spoglądałem na nią okiem krytyka, który sobie postanowił wynaleźć ciemne strony tego obrazu.

I naturalnie że znalazłem. Florcia niestety całą wartość swej osoby zasadza na powierzchowności; nie przejdzie przez pokój, żeby ukradkiem nie spojrzała w zwierciadło i nie obdarzyła swego wizerunku powłóczystem spojrzeniem. Nieustannie poprawia coś ze swego ubrania; to prostuje mankietki u rękawków, to reguluje kokardę na piersiach, gładzi włosy na głowie; siadając drapuje fałdy sukni, wstając potrząsa niemi, a wszędzie ma tylko złoto i złoto że aż łuna bije. We włosach szpilka z błyszczącą kulą, pod szyją brosza z bombelkami, na szyi łańcuszek z zegarkiem, na palcach pierścienie, niżej szerokie bransolety... słowem tak mało liczy na powab swej własnej osoby, że tej osobie musi dodawać tyle różnych akcesorjów, aby zwrócić na siebie uwagę... Wśród najbardziej zajmującej rozmowy, niech tylko spostrzeże jakąś nieprawidłowość w ubraniu, już traci przytomność i przemyśliwa, jakby tu wymknąć się do drugiego pokoju i upiąć feston od sukni, który się odczepił...

Być może obserwowałem Florcię z uprzedzeniem, ale że taką jest, i że podobnych do niej wiele w życiu spotykałem, przeto wyrodziło się we mnie to przekonanie, że pod błyszczącą powłoką nie może być nic innego, jak tylko pustki w sercu — i pustki w myślach, od których zwykli uciekać rozsądni mężczyźni... Kto Florcię na tego rodzaju elegantkę salonową wykierował, ciężki rachunek odda Panu Bogu, nie chcę być złym prorokiem, ale widzę powiększy ona liczbę tych lalek, dla których wymagań poświęcają nierozważni mężowie spokój domowy, majątek a bardzo często i honor.

Dla zaspokojenia ciekawości czytelników, cośmy też robili cały dzień w Sobkowie, my darmozjady miejskie, opiszę wam jeden dzień takiego pobytu. O której godzinie wstawali nasi gospodarze, tego już nie wiem, ale co się tyczy nas gości, czyniono wszelkie usiłowania, byśmy mogli spać jak najdłużej. Co się naprosiłem Nastusi, pękatej i jędrnej jak rzepa wiejskiej dziewczyny, żeby nie zamykała okiennic w moim pokoju — nic nie pomogło; nietylko że nie słuchała, lecz przeciwnie pozatykała sianem serduszka wyrżnięte w tej okiennicy, abym obudziwszy się rano, nie domyślił się nawet, że to już dzień boży.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

kolegów udał się do pana sekretarza czy referenta rady z prośbą o informację: co się też z projektem dzieje, otrzymał krótką węzłowatą odpowiedź: „mamy tu wiele spraw ważniejszych“.

Pytamy więc, czy nie lepiej byłoby zamiast objaśnienia dziś dopiero za pośrednictwem druku udzielonego, dać wówczas interesowanym dokładną informację o losie i przebiegu ich sprawy?

Śmierć radcy prawnego na opóźnienie decyzji lub też przedstawienie gdzie należy projektu kasy wpłynąć nie mogła, bo wkrótce obowiązki te objął kto inny i nie potrzeba było nic więcej jeno projekt nowemu radcy prawnemu zaraz zakomunikować.

Nikt zapewne nie uwierzy, aby na rozpatrywanie projektu opartego na wzorach takich samych kas już istniejących, potrzeba było aż *trzynaście* miesięcy czasu. Wreszcie jak to poprzednio zaznaczyliśmy, projekt o jakim mowa, był już przez władzę dyrekcyjną rozpatrywany i przychylnie przedstawiony, a przecież wiadomą jest rzeczą, że wogóle „rada“ na przedstawieniach takich polega.

Dlaczegóż więc projekt kasy pożyczkowej, w którym o żadne ofiary nie chodziło, miał stanowić wyjątek i musiał być tak długo rozpatrywanym?

Co do tego czy kasy pożyczkowo-oszczędnościowe są lub nie są potrzebne, polemika byłaby zbyteczną. Na to odpowiedziała już nietylko teorja, zalecana przez pierwszorzędnych ekonomistów, oraz praktyka we wszystkich krajach ucywilizowanych, ale i praktyka rozwinięta w ciągu kilku lat ostatnich u nas.

Pragnęlibyśmy więc tylko, aby autor odpowiedzi sprawdził tę rzecz bliżej, zebrawszy informacje o wpływie kas pożyczkowych, istniejących przy *kilkunastu* już u nas instytucjach rządowych i prywatnych.

Lichwiarze nie mają tu już co robić, a setki ludzi podających sobie ręce i wspomagających się wzajemnie oddychają swobodniej.

O pożyczkach bezprocentowych, o których autor odpowiedzi wspomina, a raczej o sposobie ich udzielania, nie mówmy lepiej... tem więcej, że to nic a nic nie osłabia potrzeby kasy pożyczkowej.

Przypuściwszy bowiem, że wszystko słowo w słowo co autor odpowiedzi o pożyczkach, wsparciach etc. mówi, jest prawdą, to jakże jest w zasadzie lepiej i jak być rzeczywiście powinno? Czy żeby tysiące pracowników naszych instytucyj prywatnych oglądały się wiecznie na *łaskę* w formie „wsparć“, „bezprocentowych pożyczek“ etc., lub nie mogąc oglądać się na to, udawały się o pomoc do lichwiarzy, czy też żeby starały się stanąć na gruncie *zjednoczonej pomocy własnej?*

Nam przynajmniej zdaje się, że grunt taki jest najpewniejszym i najbardziej odpowiadającym godności ludzkiej.

To też jesteśmy przekonani, że mimo opozycji przeciwników kas pożyczkowo-oszczędnościowych, kwestja kasy o jaką idzie, przy ponownem rozpatrzeniu jej projektu (o co interesowani urzędnicy raz jeszcze o ile wiemy zakołaczą), i przy znanej dobrej woli głównych kierowników instytucji, nie napotka dalszych trudności.

# Z LITERATURY.

— *J. C.* — Kiedy przed dwoma laty J. I. Kraszewski zapowiedział szereg powieści, w których zamierzał przedstawić całokształt ojczystych dziejów — zapanowała radość, zdumienie i powątpiewanie, ażali taki nawet olbrzym pracy i talentu podołać zdoła ogromowi zadania!

To też kiedy się ukazały pierwsze powieści historyczne — rozbiorowi ich poświęcili swe pióra: prof. Bobrzyński, Kaszewski, Chmielowski, a nawet tak rzadko już dzisiaj odzywający się Aleksander Tyszyński.

W ostatnich czasach szereg ten powiększył p. Ernest Świeżawski.

Najprzód w *Bibljotece Warszawskiej*, a obecnie w oddzielnej książce p. t. „Pięć ustępów z cyklu powieści historycznych J. I. Kraszewskiego“, p. Św. obszernie rozpatruje pięć wydanych dotąd powieści: „Starą baśń“, „Lubonie“, „Braci Zmartwychwstańców“, „Masława“, i „Boleszczyce.“

Wobec olbrzymiej dzisiaj poczytności powieści w ogóle, zatem wielkiego jej wpływu, zarówno dodatniego jak i ujemnego, wobec takiej powagi imienia autora — którego myśli, zdania, poglądy przejdą niejako w krew wielu może czytelników, — rzeczywiście ta wszechstronna, drobiazgowa kontrola, jeśli się tak wyrazić wolno, całkiem wydaje się być usprawiedliwioną.

Z wielu, bardzo wielu warunkami liczyć się musi autor powieści, którego artystyczna fantazja ustawicznie jest krępowana; krytyk też rozpatrywać je musi zarówno ze strony estetycznej, wychowawczo-etycznej, historycznej, historjozoficznej.

Prof. Bobrzyński słusznie w swojej recenzji powiedział: „że krytyka historyczna bądź co bądź zachowuje sobie ostatnie słowo.“

To słowo właśnie podjął p. Świeżawski, oceniając powieści ze względu na wierność dziejową ogólnego kolorytu, charakterów i samych faktów.

A jeśli weźmiemy na uwagę, że do dzisiaj nauka tyle przedstawia spornych kwestyj, sprzecznych teoryj i poglądów na zaranie zamierzchłej przeszłości, zrozumieć łatwo jak obfity powieści Kraszewskiego nastręczają materjał dla recenzenta — jak ciężkie, niemożliwe prawie do spełnienia zadanie autora.

Przeczytaliśmy pilnie książkę p. Świeżawskiego, a jakkolwiek niektóre jego zarzuty czy uwagi uważalibyśmy za podlegające szerszej dyskusji — musimy jednak zaznaczyć, iż praca to poważna, sumienna i dobrą ożywiona dążnością.

---

„O uczuciach ze stanowiska psychologii“, przez prof. dra Antoniego Kosibę, (Kołomyja 1878 str. 82 — nakład Towarzystwa pedagogicznego).

We wstępnej, ogólnej części książki, autor określa pojęcie, istotę i formę uczucia, oraz stosunek tychże uczuć do innych fenomenów psychicznych, jak np. czucia, fantazji, myślenia i t. d.

Następnie wykazuje wpływ ustroju i przemian organizmu na uczucia, a więc wieku człowieka, różnicy płci, pór roku, a nawet sposobu odżywiania się i pozycji naszego ciała.

Co się tycze klasyfikacji uczuć, to według autora, najracjonalniejszą i jedynie umiejętną jest ta, która wynika z samej istoty tychże fenomenów psychicznych.

Ze względu więc na istotę uczucia nastręcza się dwojakie stanowisko czyli podstawa do podziału: pierwszem jest źródło, z którego wynikają uczucia, drugiem ton należący do istoty każdego uczucia.

Ze względu więc na ton mamy 3 rodzaje uczuć: a) uczucia przyjemne, b) nieprzyjemne, c) mięszane.

Ze względu zaś na źródło 3 klasy uczuć: a) formalne, jak uczucie oczekiwania i niecierpliwości, uczucie nadziei, obawy, wątpliwości, niespodzianki, nudów, rozrywki i t. p.; b) kwalifikatywne, mianowicie uczucia sympatetyczne (współczucie smutku i nudów), intelektualne, estetyczne, moralne, religijne; c) uczucia miłości i nienawiści zaliczone do osobnej klasy jako będące komplikacją różnorodnych uczuć.

Jeśli po wypisaniu powyższego szematu klasyfikacji, dodamy, że autor według niego i we wskazanym w nim porządku zastanawia się z osobna nad każdym rodzajem uczuć — to czytelnik będzie mieć dokładny obraz systemu i wykonania szacownej pracy p. Kosiby, z którą warto się zapoznać.

Boć „tajemniczy świat uczuć jakby czarodziejskim otoczony blaskiem ze wszystkich fenomenów psychicznych najwięcej budzi w nas zajęcia i interesu, albowiem uczucia stanowią całą szczęśliwość i przyjemność a zarazem wszelką niedolę i cierpienia naszego żywota ziemskiego.“

Dobrze jest mieć świadomość choćby motywów tajemnicy ducha....

Definicje różnych odcieni uczuć wiele objaśniają przytaczane przez autora odpowiednie legendy, myty i liczne ustępy poetyczne od naszych i obcych zapożyczone poetów.

---

Do odwiecznych, najstarszych zabytków naszego języka liczy się pieśń „Bogarodzicy.“

Oddawna też uczeni szczególniejszą nań zwracali uwagę. komentowano ją, badano krytycznie ze strony lingwistycznej, historycznej a nawet muzycznej.

Obecnie prof. Rymarkiewicz w „Rocznikach“ poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk za r. 1878 pomieścił obszerne studjum poświęcone wszechstronnemu jej rozbiorowi.

Rozprawa dr R. jest owocem wieloletniej pracy; w pierwszej lingwistycznej jej części stara się odtworzyć pierwotny tekst pieśni — pierwotną grafikę, rozpatruje budowę zwrotek rytmu i rymu; w drugiej sądzi ją ze stanowiska literackiego.

Pieśń Bogarodzicy dr R. nazywa „narodowo-religijnym kantykiem“, zaliczając ją do „pieniów“ z charakterem litanji.

Niby grecki „pean“ wojenny śpiewało ją rycerstwo krocząc w szyku wedle jej rytmu; ona była ostatnim także hasłem rozpoczęcia boju, a rzewną, pełną uroczystej grozy jej melodję zapamiętały rozbitki Grunwaldu...

---

# MILORD.

## OBRAZEK MIEJSKI

PRZEZ

**ELIZĘ ORZESZKOWĄ.**

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr 271).

Książę tymczasem co dwa lub trzy tygodnie a czasem i rzadziej przyjeżdżał do matki, jak dawniej powozikiem swoim, z karoszami, seterami, kozaczkami i wszelkiemi innemi przynależnościami. Dyrkowa oczekiwała go teraz nie ze spokojną tęsknotą jak dawniej ale z widocznym, trwożnym niepokojem. Usłyszawszy turkot powozu jego, zapalała wnet stearynową świecę czekającą w szafie przybycia jego i rozkazywała Ludce co prędzej nastawiać samowar aby uczęstować syna herbatą. której garsteczkę na okazje te wyłącznie w szafie przechowywała.

Zanim Milord wyskoczył z powoziku swego i przeszedł sień dużą, gorączkowe rumieńce wybijały się na bledsze niż dawniej policzki starej. Z niespokojnych ruchów jej i błysków oczu niegdyś tak cicho zawsze zadowolonych, znać było, że za każdem przybyciem syna lękała się ona złej wieści jakiej albo strasznego dla niej pytania. Milord przecież nie miał ani razu pozoru człowieka zgryzionego albo złą wieść przynoszącego. Gdy wysoka i kształtna postać jego napełniła wpółciemną, wilgotną i zimną izbę blaskiem elegancji i woniami wykwintnych perfum, Dyrkowa rzucała się ku niemu i ramionami szyję mu oplatając w twarz jego głęboko spoglądała.

— No i cóż tam? cóż? cóż? — pytała.

Całował ją w ręce z jednostajną zawsze serdecznością i odpowiadał wesoło:

— A cóż, mamciu! Wszystko po dawnemu. Zatęskniłem się za mamcią i przyjechałem na minutkę...

— O mój ty robaku jedyny! mój ty aniele dobroci! zatęskniłeś za starą matusią i przyjechałeś choć na minutkę! no, siadajże, siadaj! może herbatki napijesz się!

Milord siadał i wstrząsał się cały od chłodu.

— Jak tu zimno u mamci! dlaczegóż to ogień nie pali się jak dawniej?

— Jeszcze czego! ogień! — wołała z nad samowara Ludwisia — a potem drzewo kupować!

— Cicho bądź! — odkrzykiwała jej z przestrachem formalnym Dyrkowa, a do syna mówiła:

— Widzisz, lubciu, przekonałam się, że niezdrowo mi, kiedy w izbie zbyt ciepło... krew mi do głowy bije...

— A to co innego — mówił syn — jednak tu zaziębić się można...

— Ludka! rozpal ogień, prędzej! książę nasz zaziębi się jeszcze jak tu posiedzi...

I smutna zawsze izba rozweseliła się ogniem trzaskającym w piecu i kłębami pary buchającemi z szumiącego samowara. Stearynowa świeca paliła się na stole, Dyrkowa chleb krajała z najświeższego bochenka. Tam, w cieniach szafy spoczywały kromki czerstwe, twarde, które dwie kobiety jeść potem miały. Ale na przybycie Milorda był zawsze przygotowany bochenek świeższy i staranniej upieczony.

— Czem chata bogata tem rada! lubciu mój! — mówiła Dyrkowa stawiając przed synem szklankę herbaty i talerz z nakrojonym chlebem.

— A czemuż mamcia i Ludwisia herbaty nie piją także? — łaskawie zapytywał Milord.

— Piłam już lubciu mój, piłam godzinę temu! — A Ludwisia w kątku swym wzdychała:

— Jeszcze i o mnie pamięta! książę nasz! anioł nasz!

Teraz już Dyrkowa za każdą bytnością syna zapytywała go:

— No! Rajku mój! a czy ty myślisz tam o żoneczce?

Milord odpowiedział raz z rozjaśnioną twarzą:

— Myślę mamciu, naprawdę już myślę. Panna piękna, dobra jak anioł i przyznam się mamci szczerze że rozkochałem się w niej po uszy... Z początku zdawało się nic, a potem rozkochałem się.

— A posażnaż ona? — dopytywała się Dyrkowa.

— Więcej nawet jak myślałem. Z pół miljona mieć będzie!

— A oddadząż ci ją rodzice? bo panna to pewnie z wysokiego rodu...

— Mam nadzieję — bawiąc się z brelokami swemi odpowiadał Milord. — Przyjmują mię uprzejmie, bardzo uprzejmie, z bratem jej w przyjaźni jestem...

— Chwała Bogu! — z głębi serca wykrzykiwała stara.

Nie pytała o nazwisko przyszłej syna swego, bo niczego by ją ono nie nauczyło. Ze świata w którym przebywał on, nie znała nikogo zupełnie. Milord sam szepnął raz matce:

— Powiem mamci pod sekretem wielkim. Staram się o pannę Pelagję Morską. Matka jej arystokratka wielka, ale ojciec i brat nie uważają już na te wszystkie głupstwa i przesądy... przytem panna sama...

— Sprzyja ci pewnie... ma się rozumieć... jakżeby sprzyjać nie miała... to i dobrze! niech będzie Bóg Wszechmogący pochwalony... Ożenisz się, kamienicę tamtą sprzedasz, za swoje i żonine pieniądze majątek kupisz a mnie to już w tem starem domostwie dożyć końca mego pozwolisz... *(Dalszy ciąg nastąpi.)*

Bo według dr. R., ta „najstarsza, najpotężniejsza Pieśń nad pieśniami“ miała szczególniej uwydatniony charakter antykrzyżacki (sic).

Ściśle zrosłą z tradycją rycerską śpiewano ją we wszystkich ważniejszych dziejowych momentach — a dziś jej prastara nuta brzmi pod sklepieniem odwiecznego tumu — u grobu św. Wojciecha, którego nawet nie waha się nazwać jej pierwszym autorem.

Bez wątpienia, lingwiści nie jedno jeszcze słowo znajdą do powiedzenia o pieśni Bogarodzicy, ale rzec można, dr Rymarkiewicz swą piękną pracą nacechowaną gorącą miłością i uwielbieniem pomnik jej wystawił.

## ZE SWIATA.

— || — Nie taki straszny znów był **pojedynek p. Gambetty.**

Udowodnił to najlepiej pewien ekscentryczny anglik, który założył się o grubą sumę, iż na dystans pojedynkowy pp. Gambetty i Fourtou (kroków trzydzieści) pozwoli do siebie strzelać razy dziesięć.

Jakoż znaleziono to samo miejsce, wybrano podobnego kalibru pistolety i strzelono do niewzruszonego anglika dziesięciokrotnie.

Anglik zakład... wygrał—dając wiele do myślenia o naturze owego starcia tak ponętnie przedstawionego ze strony usłużnych ex dyktatorowi dziennikarzy.

. . . . . . . . . . . .

**Dziarskie i niezawstydzone emancypantki wiedeńskie.**

W tych dniach przed sądem przysięgłych w Wiedniu odbyła się ostateczna rozprawa w skandalicznym procesie jakiegoś kelnera, który z zazdrości trzy razy strzelił z rewolweru do swej śpiącej kochanki a potem sobie poderżnął gardło, ale ręka zabójcy i samobójcy zawiodła za każdym razem.

Podsądny i jego ofiara należeli do tej klasy upadłej *demimondu*, w której tylko lekarz i prokurator bez obrzydzenia i wstrętu znaleść może przedmiot zajęcia.

Podczas ostatecznej rozprawy, mnóstwo osób a między niemi kobiety — zajęło galerje dla publiczności przeznaczone.

Prokurator czuł się obowiązanym przestrzedz nadobne słuchaczki, że będzie musiał poruszać kwestje zbyt drażliwe dla delikatnych uszu uczciwych kobiet, która z nich nie zechce się rumienić, niechaj przed czasem opuści salę.

Na galerjach powstało zamięszanie; prokurator powtórzył jeszcze dobitniej swe ostrzeżenie po raz drugi, mężczyźni pousuwali się, aby damom zrobić wygodne przejście ku drzwiom, ale... żadna nie wyszła. Ciekawość zatłumiła uczucie przyzwoitości i wstydu. Jedna tylko znalazła się między płcią wstydliwą, która się podniosła; spojrzano na nią z uszanowaniem, ale i ta widząc, że nikt nie opuszcza sali usiadła napowrót na swojem miejscu.

I słuchały z zajęciem rzeczy, o których wstyd byłoby pisać w ogólnikach...

Bodajto emancypacja!...

. . . . . . . . . .

**Dobry przyjaciel.**

Król Humbert wjeżdżał właśnie po wypadku neapolitańskim na dworzec kolei Rzymu.

W chwili kiedy wsiadał do powozu, usłyszał niedaleko siebie słowa:

— Nie bój się Humbercie! to ja...

Powóz toczył się powoli przez ulice, a równo z nim o kilka kroków wśród natłoku, torując sobie drogę żylastemi ramionami, posuwał się o ogorzałej, marsowej twarzy człowiek co kilka minut wykrzykujący:

— Nie bój się Humbercie! Spokoju! ja tu! wszak staliśmy w jednem *carré* pod Custozzą, drogi zuchu!

Król uśmiechał się tylko na te słowa, a wierny przyjaciel jego nieustannie w jednej z powozem szedł linji, śledząc bacznie poruszenia osób pobliskich.

Już powóz znikał u bram Kwirynału gdy do uszu Humberta doszły wyrazy:

— *Corragio, Umberto, ci sono io!*

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W przyszłym tygodniu rozpocznie się posiedzenie zjazdu sędziów pokoju i gminnych pierwszego okręgu gubernji warszawskiej, przy ulicy Wilczej i trwać będzie przez dni pięć; nadto odbywać się będzie przez dzień jeden licytacja majątków włościańskich wystawionych na sprzedaż za długi.

= Wakacje zimowe w uniwersytecie warszawskim zaczynają się w dniu 21 bieżącego miesiąca.

= Pan Romuald Chełmiński, lekarz i kandydat nauk przyrodzonych, obejmie wkrótce miejsce asystenta kliniki dyagnostycznej dr Baranowskiego.

= **Kolej nadwiślańska wkrótce już przyłączona** zostaje do trzeciej grupy kolei żelaznych w Cesarstwie, to jest korzystać będzie z prawa bezpośredniej z drogami w tej grupie komunikacji; przygotowawcze w celu wprowadzenia owej inowacji czynności są obecnie w pełni ruchu.

= Dowiadujemy się, że wniesiony przez jednego z członków kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich projekt założenia kantorów pomocniczych kasy, jakkolwiek przyjęty przez komitet i ogólne zebranie reprezentantów kasy, z powodu niezatwierdzenia przez władzę w życie wprowadzony nie zostanie.

= Na onegdajszem zebraniu akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru przedstawiony został między innemi zasługujący na uwagę i uznanie wniosek zarządu w przedmiocie kas przezorności dla urzędników i oficjalistów towarzystwa. Kas podług wniosku ma być dwie, jedna dla fabryk Ostrowy, druga dla fabryk Walentynów i Tomczyn. Kasy te oparte na zasadach, jakie są w innych instytucjach i towarzystwach praktykowane, zasilone zostaną w małej tylko części z funduszów urzędników i oficjalistów; główny zaś ciężar poniesie towarzystwo, w ten mianowicie sposób, że najpierw jednorazowo złoży po rs. 2000 dla każdej z kas, następnie zaś stale wnosić będzie do nich corocznie sumę wyrównywającą sześciu procentom od pensyj i gratyfikacyj otrzymywanych przez urzędników i oficjalistów. Wniosek zarządu proponował wreszcie, ażeby dla uczczenia pamięci głównego założyciela towarzystwa wspomnione kasy nosiły miano „kas przezorności i pomocy imienia Leopolda Kronenberga.“ Wniosek ten jednołgośnie i w całości zatwierdzono.

= Z wiosną mają się jeszcze prowadzić dalej niektóre dodatkowe roboty około restauracji nowego Zjazdu. Pomiędzy innemi w miejsce obecnych barjer drewnianych urządzone zostaną sztachety żelazne. Koszta całkowitej restauracji arkad nowego Zjazdu mają wynosić do czterdziestu ośmiu tysięcy rubli.

= Urządzenie skweru na placu Dzieciątka Jezus stanowczo zadecydowane zostało i odpowiedni fundusz w ilości rs 350 wyznaczony. Kwestję więc, którą tak często podnosiły pisma, można uważać za stanowczo załatwioną. Z wiosną tedy na placu Wareckim zazielenią się drzewa!

= Z robót miejskich.

Asfaltowe i nie asfaltowe trotuary już wreszcie ułożono.

Ulice Leszno i Przejazd wysadzone sa dzewkami.

Roboty około psującego się ciągle kanału na ulicy Pańskiej postępują.

Również naprawiany jest wał miejski między rogatkami Jerozolimską i Mokotowską.

= Na ulicy Twardej coraz bardziej znikają nędzne dworki i nieestetyczne parkany; w niedługim znów czasie staną na rzeczonej ulicy dwa spore domy.

= Pożyczki otrzymywane z lombardu warszawskiego na zastaw kosztowności udzielane być mają stosownie do wysokości funduszów lombardu.

Do dnia onegdajszego najwyższa pożyczka jaką otrzymać było można wynosiła rs. 100.

Gdy jednak obecnie lombard znajduje się w stanie rozporządzania większemi funduszami, uzyskano więc pozwolenie JW. naczelnika kraju na podniesienie tej normy.

Tak więc od dziś udzielać będzie lombard pożyczki do wysokości rs. 150, jednakże na każdą pożyczkę wyższą nad rs. 100 będzie obowiązany uzyskać specjalną decyzję magistratu.

= Na mocy wyborów, dokonanych w dniu wczorajszym na posiedzeniu sekcji administracyjno-ekonomicznej warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, nie zaszła prawie żadna zmiana w składzie urzędników wymienionego wydziału; tylko na miejsce pana Tomaszewskiego, sprawującego obowiązki zarządzającego zabudowaniami podominikańskiemi, wybranym został pan Meller.

= W dniu 5-tym grudnia (jutrzejszym) otworzony zostanie sklep spożywczy i kolonjalny stowarzyszenia „Merkury“ (nr. 5) przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Dzikiej, w domu p. Ungra.

= Pani Helena Hryniewiecka puściła w obieg wtóre wydanie swej „Buchalterji domowej“, które równie jak i pierwsze czytelnikom naszym polecić możemy.

= **Z teatru.**

* Wczorajszy występ Żołkowskiego w „Przyjaciołach“ Fredry był dla niego nowym tryumfem.

Publiczność zapełniająca salę teatru rozmaitości serdecznie witała swego ulubieńca, który po kilkotygodniowej chorobie powrócił do zdrowia.

* Dzisiaj w teatrze wielkim „Mackbet.“

Mówią, że w nadchodzący piątek w miejsce zapowiedzianej repertuarem „Marty“, prawdopodobnie przedstawionym będzie powtórnie „Mackbet.“

* Pani Jakowicka ma podobno jeszcze tylko trzy razy wystąpić na naszej scenie.

* W teatrze rozmaitości rozpoczęły się dzisiaj w dalszym ciągu próby z jednoaktowej komedji p. t. „Przy kolei.“

* Artyści opery odbywać będą na nowo próby z „Lohengrina“, przerwane chorobą p. Dowiakowskiej.

= **Z muzyki.**

* Dziś w dolinie Szwajcarskiej, jak zapowiadają afisze, dany ma być pierwszy koncert symfoniczny pod dyrekcją p. A. Sonenfelda.

Dzień powszedni... godzina 5-ta po południu... grudzień... koncert symfoniczny... zaiste osobliwy pomysł!

* Koncert na rzecz p. Moniuszkowej odłożony został, jak już donosiliśmy na 20-go stycznia r. p.

Próby wszakże odbywają się nieustannie.

* Nakładem Ferdynanda Hösicka wyszedł w tych czasach „Śpiewnik salonowy“ układu p. Leopolda Sterlinga.

Mieszczą się tu wybrane pieśni Mendelsohn'a, Faure'a, Rubinstein'a, Massé'go, Gounod'a, Franz'a i innych.

Słowa polskie Feliksa Schobera.

= Z lekkiej muzyki.

Pan Aleksander Jałoszyński, dzierżawca Doliny Szwajcarskiej, skontraktował już kompanję słynnych tyrolów-śpiewaków na karnawał.

Tyrolowie ci, za ostatnim swym pobytem w Warszawie przed kilkoma laty, dobrze się zapisali w pamięci muzykalnej naszej publiczności.

Obecnie bawią w Paryżu, gdzie się cieszą ogromnem a zasłużonem powodzeniem.

Tenże p. Jałoszyński traktuje równocześnie z Bilsem o przyjazd na przyszły rok, ale nie na dwa miesiące, lecz na całe lato.

= *A propos* „Mackbeta.“

Genialny a znany nam dobrze kreacji tej twórca Ernesto Rossi dostąpił w tych dniach wielkiego zaszczytu.

Oto król Humbert, który jest gorącym wielbicielem tragika, mianował go komandorem orderu „korony włoskiej.“

Do insygniów dołączone było pismo ministra de Sanctis, pełne najprzychylniejszych dla mistrza wyrazów.

= *Art. nad.* — Panie redaktorze! We wspomnieniu o zgonie hr. Mieczysława Potockiego wkradły się niedokładności, a jakkolwiek zmarły nie był żadną wybitną osobistością, ze względu jednak na wiarogodność pisma pańskiego poważam się je objaśnić:

1° Mieczysław Potocki nie pochodził z linji Potockich poznańskich, dla tej prostej przyczyny, że takiej linji wcale nie ma. Był on synem *Szczęsnego* (Feliksa Potockiego) z Krystynopola i Tulczyna. Ta ostatnia majętność klucz, tulczyński, była jego dziedzictwem i przed kilkunastu laty nabytą została przez hr. Strogonowa, był więc potomkiem rodu Potockich tak zwanych *Tulczyńskich*.

2° Delfina Potocka nie była matką lecz żoną zmarłego; urodzona Komarówna, zmarła w Paryżu przed dwoma czy trzema laty.

3° Cała opowieść o wydziedziczeniu, odwołaniu wydziedziczenia syna ś. p. jest również zmyśloną przez dzienniki francuzkie.

Hr. Mieczysław Potocki był dziwakiem, oryginałem, ale właśnie w interesie dzieci, a właściwie syna, drugi bowiem syn umarł przed kilkoma laty, urządził operację assekuracyjną, by im wynagrodzić w przyszłości stratę spowodowana utratą majątków.

Proszę przyjąć zapewnienie głębokiego szacunku od *P. P.*

= Pani X., żona majstra szewckiego, otrzymała od swej wierzycielki pani Y., list następującej treści:

„Jako niewynnye poksyfdzona i honur mui tagsze ucierpiał, bo oto 10 rs. nimam i jesce sie mosz pani wydziwia i moyei boleszczy uronga Wiec jako pogsyfdzona zondam piniendzy, a kto piniendzy nie oddaje ten złodziey iest i f tym i w psysłym zyciu i w piekle po uszy siedziec bendzie a moze jesce przudy na Pawiak sie dostanie, gdzie go jako zbrodniarza i złocyncze f kaydany okuyom, tak mi panie Boze dopomuz w Truycy śfinty jedyny gsyfdy moyey nie daruje i f tym i w psysłym zyciu bo kto syrote pogsyfdzi ten złodziey jest i kfita, a kto nie iest złodziey niech my odda 10 rs.“

Pani X. otrzymawszy ten list, uznała go za obrażający jej honor i wskutek tego zaskarżyła panią Y. o obelgę na piśmie.

Oskarżona twierdziła, że nie nazwała bynajmniej

pani X. złodziejką, lecz wyraziła tylko, że kto nie oddaje pieniądze. ten jest złodziejem; pomiędzy zaś nią a panią X. dotychczas rachunki nie są skończone, nie wiadomo więc, czy ten epitet może się do niej stosować.

— Może się pogodzicie—zaproponował sędzia.

— A toćbym jej już darowała wszystko— rzekła oskarżycielka—ale mi powiedziała, że będę złodziejem i w przyszłem życiu, że będę w piekle po uszy, tego to już za wiele; a toć największy złodziej poprawia się na tamtym świecie, bo i cóżby miał kraść, chyba smołę gorącą w piekle.

— E! dajcie pokój kumo — przerwała oskarżona— toć i psu wiadomo, że wy jesteście poczciwa kobieta, a ja was kocham, ino tak przez złość o tym piekle napisałam w złą godzinę, ale ja wiem, że wy prosto pójdziecie do nieba, tylko—dodała ciszej — oddajcie mi te 10 rs.

Obietnica ostatnia tak rozrzewniła oskarżycielkę, że darowała winę swej przeciwniczce, wskutek czego sędzia sprawę umorzył.

— Było to wczoraj o godzinie siódmej wieczorem na ulicy Niecałej.

Włościanin pewien przywiózł pod dom nr. 10 ze wsi kartofle.

Znosząc worki z wozu do bramy, u drzwi fabryki cukierków znalazł.. podrzucone dziecię

W tym samym czasie w domu pod nr. 77 przy ulicy Marszałkowskiej, żona stróża znalazła również niewinne niemowlę...

Dzień za dniem po kilka faktów tego rodaju!

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: W. F. rs. 3 dla biednych do uznania redakcji; K. T. rs. 2 kop. 55 dla nędzy wyjątkowej.

— J. S. za niedbałe spełnianie swych obowiązków jednak z nadzieją nadal poprawienia się, składa dla nędzy wyjątkowej rs. 1.

— Papierosy, znalezione w tych dniach w ogrodzie Saskim, za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Warszawskie Tawarzystwo dobroczynności ma honor zawiadomić członków swoich, że posiedzenie centralne towarzystwa odbędzie się w dniu 7 grudnia r. b., o godzinie 5-tej po południu i uprasza zarazem o liczne zebranie się na to posiedzenie.

— Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, na posiedzeniu swem 11 (23) listopada r. b. odbytem, postanowił ogłosić i niniejszem ogłasza, iż z powodu upływu trzechletniego terminu od daty przyznania stypendjum imienia Józefa Simmlera, obecnie takowe stypendjum wakuje. Przeznaczonem jest dla młodzieńców rodem z Królestwa Polskiego, bez różnicy religji, posiadających rzeczywisty talent i pragnących wydoskonalić się w sztuce malarskiej. Pierwszeństwo mają Simmlerowie, krewni zmarłego artysty Józefa Simmlera. Stypendjum wynosi rubli sr. 223 kop. 20, w dwóch ratach z góry wypłacanych. Dla otrzymania stypendjum na drugie półrocze stypendysta powinien przedstawić komitetowi Towarz. sprawozdanie z swych zajęć w pierwszem półroczu, jak również artystyczną pracę w tymże czasie wykonaną. Pragnący ubiegać się o powyższe stypendjum winni zgłosić się z podaniami do komitetu w ciągu czterech tygodni, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, z załączeniem opisu biegu życia i metryk; poczem wykonają pod okiem delegowanych członków komitetu studjum olejne z natury, oraz szkic kompozycji na zadany temat. Kandydat, którego praca konkursowa uznaną będzie przez komitet za dostateczną i najlepszą z pomiędzy konkurujących, przedstawionym zostanie do przyznania mu stypendjum panu kuratorowi okręgu naukowego warszawskiego. — Vice-prezes Towarzystwa *Wojciech Gerson*. — p. o. sekretarza komitetu *Kosmowski Ignacy*.

— R. st. Blumenfeld, komisarz wystawy paryzkiej, w dniu wczorajszym powrócił z Paryża.

## Nekrologja.

† Jutro we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności za duszę Mikołaja i Feliksa **Grabowskich.** —22670—

† We czwartek, dnia 5 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji **Radwan,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru. —22706—

† We czwartek, dnia 5 grudnia, o godzinie **9-tej** zrana, odprawioną będzie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej msza żałobna za duszę Marji z Krościołów **Zaleszczyńskiej,** jako w pierwszą rocznicę śmierci, na którą pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłej.

† Dnia 5 grudnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **11-tej** zrana, odprawioną będzie żałobna wotywa w górnym kościele św. Krzyża przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Karola **Bahr,** na którą pozostała wdowa, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —22661—

† W dniu 5 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **9 i pół** zrana, odprawioną będzie żałobna wotywa w kościele św. Krzyża za spokój duszy ś. p. Katarzyny z Otrębusów i Leona małżonków **Chodakowskich,** na które w smutku pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —22668

† Dnia 6 b. m. o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny, odbędzie się wotywa za duszę ś. p. Franciszka **Pawłowskiego,** b. szefa najwyższej izby obrachunkowej, na którą żona z dziećmi i wnukami zaprasza. —22721—

† W sobotę, dnia 7 b. m., jako w wigilję dnia imienin ś. p. Marji z Szolajskich **Sosnkowskiej,** odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana wotywa za jej duszę, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza. —22607—

† Ś. p. Franciszek Jan **Kuczyński,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 3 grudnia, przeżywszy lat 49. Pozostała żona, siostry i siostrzeńcy zapraszają na żałobne nabożeństwo dnia 5, o godzinie **10-tej** zrana w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **3 i pół** z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —22711—

† Ś. p. Wilhelmina z Köhenów **Brunner,** wdowa po ś. p. Ignacym Brunerze, doktorze medycyny, w wieku lat 54, rozstała się z tym światem dnia 2 grudnia r. b. Osierocone dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 6 grudnia r. b. w piątek, o godzinie **12-ej** w południe z domu przy ulicy Granicznej nr 14, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —22708—

† Ś. p. Amelja z Friedlów 1-go ślubu **Sozańska,** 2-go **Wolińska,** wdowa po mecenasie, przeżywszy lat 80, w dniu 3 grudnia r. b., przeniosła się do wieczności. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej w dniu 7 b. m. i r., to jest w sobotę, o godzinie **12-ej** w południe, na cmentarz tegoż wyznania.

† W dniu 2 b. m. powiększyła grono aniołków **Edwinka-Marcellinka,** córka Edwarda i Marji małżonków Jasińskich. Niepocieszeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłej z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej, we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 2-go grudnia.—Senat otrzymał petycję domagającą się zniesienia domu gry w Monako.

× **Wersal** 2-go grudnia. — Rozdano deputowanym sprawozdanie za rok 1877 o stanie Nowej Kaledonji; z tegoż okazuje się, iż ogólna ilość zesłanych z końcem roku 1877 wynosiła 3,564, w liczbie tej było kobiet 19.

× **Brighton** 2 grudnia. — Zmarł tu znakomity rytownik Robert Wallis.

× **Florencja** 2-go grudnia.—Rozmaite stowarzyszenia postanowiły wysłać do Rzymu delegatów, umocowanych do złożenia życzeń królowi i wyrażenia oburzenia z powodu zamachu na jego życie.

× **Rzym** 2-go grudnia.— W Trani odkryły władze sądowe lokal, w którym internacjonaliści odbywali narady. Zabrano tu wiele dokumentów ważnych. Zdaje się, iż klub w Trani był w połączeniu z prowincją i innemi klubami włoskiemi.

× **Berlin** 3-go grudnia.— Wieść o wydaleniu ztąd trzech kobiet, agitatorek socjalistycznych, jest fałszywą.

× **Hamburg** 3-go grudnia. — Telegram wysłany ztąd do Berlina o znalezieniu bomb Orsiniego jest bez podstawy. Nic nie zaszło tu takiego. Część socjalnych demokratów, która się ze stolicy tu schroniła, odpłynęła do Ameryki.

× **Monachjum** 2-go grudnia.—Rada sanitarna miasta oświadczyła się za paleniem ciał w następujących czterech wypadkach: 1) po bitwach; 2) podczas niektórych epidemij; 3) w celu uniknięcia transportu osób zmarłych; 4) gdy natura gruntu nie dozwala grzebania.

× **Wiedeń** 3-go grudnia. — Cesarz udzieli we czwartek posłuchanie deputacji galicyjskiej.

× **Peszt** 3-go grudnia.—Doniesiono *Pester Lloydowi* z Belgradu o wykryciu tam sprzysiężenia przeciw Milanowi.

× **Helsingfors** 2 grudnia. — Sąd obwodowy w Klemis skazał sześciu rolników, za zastrzelenie rena, każdego na 200 marek kary.

× **Kraków** 2-go grudnia. — Komendantem twierdzy krakowskiej mianowany został feldmarszałek-porucznik br. Schäffersfeld.

## Przegląd polityczny.

Bądź co bądź, oratorski talent hr. Andrassy'ego zrobić musiał nie małe wrażenie na członkach komisji budżetowej delegacji austryjackiej, skoro według telegramów z Pesztu, opozycja z panem Herbstem na czele, położyła uszy po sobie i pozwoliła przejść wszystkim wnioskom ministra w kwestji budżetu proponowanego przez ministerjum wraz z kredytem dodatkowym na okupację i funduszem rozporządzalnym.

Prasa opozycyjna, która zawsze w Austrji krzyczała głośniej od najzagorzalszych opozycjonistów w parlamencie, nie posiada się teraz ze złości i gotowa jest uderzyć przeciw panu Herbstowi i jego stronnictwu. Zwycięztwo hr. Andrassy'ego w komisji poprzedza tylko zupełny tryumf na ogólnem zebraniu delegacji i z tego względu bierność i rejteradę opozycjonistów wydziału uważają tylko za taktyczny odwrót w chęci wycofania się z porażki, któraby ich niezawodnie przy ogólnem głosowaniu spotkała.

Odpowiedź pana ministra, na interpelacje Giskry w kwestji ostatecznego terminu okupacji, przekonała większość, że myśl anneksji kiełkuje już w głowach rządu austryjackiego od dawna, a jeżeli teraz jeszcze nie wyprowadzono jej na światło, to przyjdzie zapewne chwila, w której ciało prawodawcze dowie się o projekcie przyłączenia Bośnji i Hercegowiny do monarchji austro-węgierskiej i zastanawiać się będzie jedynie nad tem, która jej połowa ma się powiększyć właściwie tą korzyścią— europejskiego mandatu. Co do nas, od samego początku przewidywaliśmy taką ewentualność polityki wschodniej hr. Andrassy'ego i nie wierzyliśmy nigdy jego grzecznym zapewnieniom, iż Austrja nie ma najmniejszego interesu w zajmowaniu obu prowincyj tureckich i że ich nigdy nie zajmie, chyba—z konieczności.

Ta konieczność zbliżała się też z biegiem wypadków i nareszcie nadeszła; bądź co bądź wygodna to konieczność i korzystna w polityce, bo pozwala tanim kosztem powiększać granice monarchji.

Telegram urzędowy przyniósł wiadomość o przyjeździe Naj. Cesarza z Liwadji do Moskwy w dniu 1-ym b. m. Wprzyszłym tygodniu spodziewają się też powrotu ks. Gorczakowa do Petersburga po ukończeniu trzechmiesięcznej kuracji w Baden-Baden.

Telegram z Odessy zaprzecza przesadnym pogłoskom o mowie ks. Korsakowa, którą podała swego czasu *Pol. Cor.* Książę otrzymał podczas ostatniego pobytu w Liwadji wyraźne polecenie zaniechania polityki osobistej i przestrzegania więcej udzielonych mu instrukcyj.

*Biuro Reu.* donosi że poseł ks. Łobanow oświadczyć miał Savfetowi baszy, że Rosja wykona ściśle zobowiązania traktatu berlińskiego co się tyczy ewakuacji Bulgarji i Rumelji, wszelako Adryanopol i Trację wojska cesarskie opuszczą dopiero po zawarciu stanowczego traktatu z Portą.

Hr. Andrassy w swojej sobotniej mowie położył nacisk na niemożliwość wykonania stypulacyj pokojowych Turcji odnośnie do Serbji i Czarnogórza.

*Pol. Cor.* dowiaduje się też z Białogrodu, że komisja międzynarodowa, która miała ostatecznie uregulować stosunki między Portą a Serbią, rozeszła się nie doprowadziwszy obrady do żadnego rezultatu. Tenże sam dziennik przynosi pogłoskę o odkrytym spisku przeciw ks. Milanowi bawiącemu obecnie w Niszu.

*Pester Lloyd* zamieszcza telegram z Berlina pod datą 29 z. m. zapowiadający przybycie jen. Kaufmana z Taszkentu do Petersburga. Komendant armji turkestańskiej zjedzie zapewne na uroczystość św. Jerzego, jak i wielu innych wyższych oficerów armji, ale korespondent *Pester Lloyda* pragnie temu przyjazdowi nadać znaczenie polityczne i wspomina coś o wielkiej radzie wojennej, od której rezultatu zawiśnie stanowisko Rosji wobec wypadków w Afghanistanie.

Jutro, to jest we czwartek, otwartym zostanie parlament angielski. Mowa tronowa zawierać ma wiele ciekawych i ważnych szczegółów politycznych, a ogólnie spodziewają się po niej, że rzuci pewne światło na dzisiejszą sytuację. Gabinet St. James stara się usilnie wydawnictwem obfitych materjałów do księgi błękitnej przygotować opinję parlamentu na dokładne osądzenie polityki lorda Beaconsfielda w sprawie afghanistańskiej.

Utrzymują, że rząd zażąda kredytu dziesięciu miljonów funtów na prowadzenie kampanji w środkowej Azji, która to suma ma być w równych częściach na Indje i Anglję rozłożoną. Być może, że to tylko początek kredytu, który z czasem urośnie do kilkakroć większych ciężarów.

Wiadomości z teatru wojny nie najlepiej mogą usposobić opinję publiczną i członków parlamentu dla polityki Dizraelego w Azji. Główny korpus jenerała Brown'a musiał chwilowo zawiesić swoje operacje, gdyż plemię nadgraniczne afrydów wystąpiło po raz pierwszy zaczepnie w wąwozie kiberyjskim, przerywając komunikację i dostawę żywności.

Wprawdzie nadesłano już telegram o usunięciu niebezpieczeństwa i przywróceniu komunikacji w wąwozie, ale brakuje jeszcze potwierdzenia urzędowego.

We Włoszech poszukiwania władz śledczych do coraz nowych doprowadzają rezultatów, świadczących o spisku internacjonalistów.

Passavanti stanie przed sądem przysięgłych, nie przed senatem, jak to początkowo przypuszczano. Z Berlina wydalono przeszło 50 osób przekonanych o agitacje socjalistyczne.

## Telegramy prywatne.

*Berlin* 3-go. — Co do formy, w jakiej ostatnie rozporządzenia wyjątkowo poruszone zostaną w izbie poselskiej pruskiej, panują żywe różnice w zdaniu. Głosy zachowawczę, narodowo-liberalne, tudzież centrum są przeciwne interpelacji formalnej, rząd bowiem tylko przed sejmem niemieckim jest obowiązany składać rachubę; natomiast stronnictwo postępowe jest za interpelacją, którą wnieść powinno stronnictwo na-

rodowo-liberalne, jako głównie odpowiedzialne za ustawę anti-socjalistyczną. Prawdopodobnie obraną będzie droga pośrednia tym sposobem, że pierwej niż zwykle przyjdzie pod obrady etat ministerjum spraw wewnętrznych, a mianowicie etat policji miasta Berlina. Przez to umożliwioną zostanie dyskusja w przedmiocie rozporządzeń wyjątkowych choć bez interpelacji. Minister spraw wewnętrznych nie ma chęci do udzielania bliższych objaśnień. W motywowanem przedstawieniu, które radzie związkowej złożył pełnomocnik pruski podsekretarz stanu Bitter, główny przycisk na to był zrobiony, że od pewnego czasu Berlin jest właściwym kierownikiem powszechnego niemieckiego stowarzyszenia robotników, tak jak pierwej był nim Lipsk i Hamburg. Prócz tego w ostatnich tygodniach wzmógł się bardzo przypływ demokratów socjalnych do Berlina, tak iż to miasto jest dziś głównem ogniskiem agitacji. Wielu liberalnych przywódców stronnictwa bierze udział na znaczne sumy w składkach dla rodzin pozostałych po wydalonych. Ci ostatni w wielkiej ilości udali się do Hamburga, a ztamtąd do Anglji lub Ameryki.

*Berlin* 3-go. — Porta rozesłała 27-go z. m. notę okólnikową do swoich przedstawicieli za granicą, polecając im zaprosić wielkie gabinety na konferencję do Konstantynopola w sprawie powrotu do Rumelji Wschodniej zbiegów mahometańskich z tej prowincji, których władze rosyjskie dotąd wpuścić nie chcą. W konferencji mają wziąć udział posłowie mocarstw uwierzytelnieni przy wysokiej Porcie. Mocarstwa podpisane na traktacie nie zgodzą się pewno na ten projekt, któremu Rossja jest przeciwną. Francuzcy wierzyciele Turcji złożyli za pośrednictwem swego specjalnego pełnomocnika Tocqueville'a protest przeciw zamiarowi Porty co do użycia niezastawionych jeszcze dochodów państwa i wolnej części haraczu egipskiego za podstawę nowej, w Anglji zaciągnąć się mającej pożyczki, gdyż przez to prawa i interesa wierzycieli mogą być wystawiane na stratę. Na radzie wojennej odbytej pod prezydencją sułtana postanowiono zbudować koło Konstantynopola 12 wielkich fortów odosobnionych, na wzór tych, które pod Paryżem istnieją, i połączyć je między sobą koleją żelazną. Do wykonania tej uchwały niezwłocznie mają przystąpić.

*Berlin*, 2-go.— Objęcie rządów przez cesarza poprzedzi akt uroczysty w obecności następcy tronu, ministrów i sztabu. Równocześnie ogłosi cesarz manifest.

*Londyn*, 2-go.— *Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola: Ks Łobanow oświadczył Savfetowi baszy, że wojska rossyjskie opuszczą Bulgarję i Rumelję stosownie do traktatu berlińskiego. Ewakuacja zaś Adryanopola i Tracji zależeć będzie od podpisania ostatecznego traktatu pokoju. Ks. Dondukow-Korsakow stara się położyć kres agitacji bulgarskiej.

*Peszt* 3-go. — Delegacja węgierska zawotowała budżet ministerjum finansów i marynarki i zgodziła się na ustanowioną sumę dla budowy statku wieżowego.

*Konstantynopol* 3-go. — Sąd wojenny skazał Sulejmana baszę na degradację i zamknięcie w twierdzy za jego zachowanie się podczas wojny turecko-rosyjskiej. Naczelnik kurdystańskiego powstania Bardahen przyjął tytuł emira z Botan. W kwestji okupacji Nowego Bazaru zgodzono się w zasadzie na miesięczną okupację.

*Peszt* 2-go. — Dziś przyjmował marszałek prezydent na uroczystej audjencji hr. Beusta, który mu wręczył swoje listy uwierzytelniające, jako ambasador austro-węgierski w Paryżu.

*Londyn* 2-go. — Lord Beaconsfield miał wczoraj audjencję u królowej w Windsorze.

*Peszt* 3-go. — Zwołanie rady państwa podobno na 10-go b. m. ogłoszonem będzie jutro w *Wiener Ztng.* Baron Pretis wyjechał do Wiednia.

*Wiedeń* 3-go.—Wieczorem. Urzędowa gazeta środowa ogłasza odręczne pismo cesarskie do ministra-prezydenta księcia Auersperga, zwołujące sejm państwa na 10 grudnia.

*Londyn* 2-go. — Z Lahory donoszą pod d. 2 b. m.: Major Cavagnari wyruszył z dwoma działami w celu uśmierzenia afrydów, którzy wypadli na angielski transport żywności. Część plemienia tego poddała się, część zaś została rozproszoną. Fortyfikacje na wyżynach wąwozu Shadibadi zburzono i ustanowiono tam silne posterunki. Wąwóz Kajberski jest obecnie aż do Dakkar bezpieczny.

*Rzym* 2-go.—Wskutek rozporządzenia rządu, zwinięto wszystkie kluby „Barsanti“ w liczbie około 30.

*Wersal* 1-go.—Posiedzenie senatu. Gay przedłożył projekt budżetu. Izba rozpoczęła obrady nad budżetem przychodów, zaakceptowała obniżenie podatku od stępli i cykorji.

*Lahore* 3-go.—Urzędowe. Nie ma dalszych wiadomości od Robertsa ani Bidulfa. Pogłoski o atakach w Kajber są przesadzone. Żywność codzień przechodzi. Brown dowódca brygady w Alimusid został odwolany. Pułkownik Macgregor wysłany został dla organizowania przejść w wąwozie. Wojsko ma być skompletowane przez pobór między szczepami.

*Londyn* 3-go.—Pośpiesznie wzmocniono załogi fortów Baia i Makeronu, gdyż silne oddziały afghańskie, zstąpiwszy z gór Jubba i Akhor przeszły na terytorjum angielskie i tam plądrowały. Garnizon Peszaweru otrzymał czemprędzej rozkaz udania się do Jumrood, ażeby łącznie z garnizonem tej twierdzy wyprzeć afghanów z ich pozycyj pod Shagai, Ringé i Hafakuhala, a zagrożonej dywizji Brown'a przyjść z pomocą. Wojska nababa Bnavelpni przybyły do Moltanu a indo-angielski garnizon tego miasta szybko ku granicy wyruszył. Kontyngens Hydarabadu będzie też użyty w służbie czynnej; 17,000 jego ludzi zostanie zaliczonych do korpusu Quettah. Jenerał sir Fryderyk Heine przybył do Lahory, gdzie teraz stoi 30,000 ludzi skoncentrowanych. „Ochotnicy Lincolna“, którzy z Peszaweru niedawno wyszli, mieli u wnijścia do wąwozu chajberskiego zaciętą, ale nie zdecydowaną potyczkę z Żukka-Khels. Prawie wszystkie plemiona górskie przeciw Anglikom powstają.

*Poznań* 3-go.—*Posener Ztng.* dowiaduje się że rząd rossyjski potwierdził budowę kolei Łódź-Wieruszew-Wrocław.

*Washington* 2-go. — Messaż Haysa dziękuje Bogu za błogosławieństwa niezliczone zesłane na kraj. Zaleca szczegółowe rozważenie powodów żółtej febry i kładzie nacisk na konieczność szczegółowych sprawdzań wyborów. Nie oszczędzi żadnych starań dla prowadzenia śledztwa przeciw sprzedajności. Stosunki z innemi państwami ciągle są pokojowe. Neutralność nasza była utrzymana — wspomina dalej o zamianie korespondencji z Meksykiem — wprawdzie nie osiągnięto kompletnego porozumienia, uczyniono jednak wiele dla uśmierzenia zawichrzeń pogranicznych— nie życzy sobie przejść zbrojno granicy i konstatuje prześladowanie maruderów przez rząd meksykański, zapowiada międzynarodową wystawę w Meksyku i spodziewa się korzystnych rezultatów z wystawy paryzkiej.

Odnośnie kwestji finansowej powiada, iż jest przekonania, że najlepszy środek do podniesienia handlu i przemysłu jest wstrzymać się ze zmianami prawodawczemi, a po przekonaniu się, że w następnym roku przez wdanie się rządu nie będzie uszkodzony, to należy się spodziewać, że wypłata gotówką na nowo będzie rozpoczęta i skutecznie przeprowadzana. W końcu zaleca utormowanie korpusu jeźdźców indyjskich dla ochrony od napaści indjan.

## SZARADA.

*Druga* i *pierwsza trzecia* płyną,
I z wielkości dosyć słyną,
*Pierwsze* litera,
*Całe* z ziemi się wybiera.

Znaczenie zeszłej szarady: *Obrok*).



*Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.*
*Wykaz ruchu i dochodu za m. październik 1878 r.*

1) Za przewóz 56.944 osób . . rs. 64,492 k. 78.
2) „ 1,488,749 pud. tow. rs. 130,446 k. 00.
3) Dochody różne . . . . . rs. . 838 k. 70.

Razem rs. 195,777 k. 48.

W m. październiku 1877 r. było dochodu . . . . . . . rs 180,547 k. 90.

Zatem w październiku r. b. więcej . . . . . . . . . rs. 15,229 k. 58. czyli o 8,43%.

Od 1 stycznia do 31 października 1878 r. dochód wynosił . . rs. 2,093,983 k. $41^1/_2$.

W tymże samym czasie 1877 r. było dochodu . . . . . . rs. 1,979,701 k. 90.

Zatem w r 1878 dochód powiększył się o . . . rs. 114,281 k. $51^1/_2$, czyli na 5,72%.

(1—3) —22,169—

**TEATR WIELKI.**
Dziś: Mackbet. Jutro: Pan Twardowski.

**TEATR ROZMAITOSCI.**
Jutro: Walka kobiet.—Doktór medycyny.

## Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 4 grudnia 1878 roku.

| Weksle: | Dopełnione tranzakcje | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek...... | 152.40—$32^1/_2$—25 | 152.40 | —. |
| Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st. ........... | 10.$29^1/_2$—29 | 10.30 | —. |
| Paryż 8 dni „ „ za 300 fr. ........... | 123.$37^1/_2$—45—$52^1/_2$ | 123 60 | —. |
| Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl ....... | 132.30—45—60—75 | 131 90 | —. |

| Papiery publiczne. | Dopełniono tranzakcji. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Obligi skarbowe rs. 100.... | —.— | —.— | —.— |
| 4% L. zast. 3 okr. ser. I i II. | —.— | 100 — | —.— |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże. | —.— | 99 60 | —.— |
| „ „ „ małe. | 99.— | 99 55 | —.— |
| Listy zast. m. War. serji I. | 94.70 | 94 85 | —.— |
| „ „ „ II. | —— | 94.85 | —.— |
| „ „ „ III. | —.— | 94 — | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I i II. | —.— | —.— | —.— |
| 4% List. likwidacyjne duże.. | 88.30 35 40 | 88.45 | —.— |
| „ „ małe.. | 88.30 | 88 35 | —— |
| Bil. Bank. Ces. ser. I II i III. | —.— | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Prem. z r 1864.. | —.— | —.— | —.— |
| „ „ 1866.. | —.— | —.— | —.— |
| 5% Listy zastaw. rossyjskie. | —.— | —.— | —.— |
| Pożyczka wschodnia ....... | —.— | 92 50 | —.— |

| Akcje i Obligacje. | Dopełniono tranzakcji | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125............... | —. | —.— | 243.50 |
| Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100 | —. | —.— | 81.— |
| Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100 | —. | —.— | —.— |
| Akc. dr. żel. War.-Terespol. | —. | —.— | 128.— |
| Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej. | —. | —.— | 116.— |
| Akc. Banku Hand. w Warsz. | —. | 268 — | —.— |
| Akc. Banku Dyskont. w War. | —. | 268.— | —.— |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi. | —. | —.— | —.— |
| Akc. War. Tow. ub. od ognia | —. | —.— | 128.— |
| Akc. War. Tow. fabr. cukru | —. | —.— | —.— |
| Akc. Tow. fab. cukru Józefów | —. | —.— | —— |
| Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru | —. | —.— | —.— |
| Akc. T. Lilpop, Rau i Loew. | —. | —.— | —.— |
| Akc. Towarzys. fab machin | —. | —.— | —— |
| Akc. Towarz. Łazien i Łaźni | —. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów** od listów zast. 180 nowych $123^1/_{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $86^1/_9$—m. Łodzi $43^1/_2$, listów likwidacyjnych $3^1/_3$ obligów skarbowych 70 pożyczki prem. 1-ej emisji $195^4/_5$ 2-ej emisji $112^1/_2$

**Monety:** Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — — marki niemieckie rs. —kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

— *Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej* podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w dniu 7-mym grudnia r. b., to jest w sobotę o godzinie 7-mej wieczorem, odbędą się wybory komitetu w r. 1879 urzędować mającego. Składanie kartek wyborczych dopełnione być ma w dniach 5-tym i 6-tym grudnia, od godziny 6-tej do 9-tej wieczorem, oraz w dniu 7-mym grudnia od godziny 4-tej do 6-tej. O przyjęcie licznego udziału w wyborach komitet uprasza.
—3—3—22224—

— ***Dr Władysław Ołtuszewski,*** ordynator kliniki uniwersyteckiej szpitala św. Ducha, mieszka w rynku Starego Miasta pod nr 17. Przyjmuje chorych od 8-ej do 9-tej i od 3-ciej do 5-tej. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie. —4—6—21885—

— ***S. Zewald,*** nauczyciel gimnastyki, mieszka obecnie przy ulicy Nowogrodzkiej nr 14 i zobowiązania przyjmuje tylko na mieście. —6—6—21208—

— ***Urbanowski Michał,*** adwokat przysięgły, przeniósłszy kancelarję z Płocka do Warszawy, zamieszkał przy ulicy Długiej pod nr 21 obok Eldorado, gdzie przyjmuje klijentów każdodziennie, do 10-tej godziny rano i od 4-tej do 7-mej po południu.
—21301— 6—6

**Istniejąca od roku 1872**
***PIERWSZA LECZNICA***
dla przychodzących chorych. **Ulica Niecała nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** asystent fizjologji przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie (w soboty od g. 11—12).

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Leczenie elektrycznością (Elektroterapja). Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie (w soboty od 12—1).

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. Prócz tego w środy i soboty od 7 — 8 wieczorem.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2—3 **Orłowski Władysław.** Chor. chirurgiczne specjalnie organów moczopłciowych. W poniedz., środy i soboty.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.

Od g. 2½—3½ **Bolke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne).

M. Muszkat. Skład herbaty. Senatorska nr 16.—20229

## CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki
Warszawa dnia 3 grudnia 1878 roku.

Deszcz; powietrze ciepłe. — Pomimo złych dróg dowozy na targi nasze wciąż znaczne.—Pszenica bez zmiany, ceny mocne. Żyto bardzo zaniedbane, ceny niższe. — Jęczmień więcej poszukiwany i drożej płacony.— Owies zaniedbany.

**Pszenica:** za korzec funt. 242, pstra od 5 70 do 6 05; jasno-pstra od 6 45 do 6.75; biała od 7.60 do 8.00, wyborowa od 8.10 do 8.40 **Żyto:** wagi 232, polskie od 4.05 do 4,65; rossyjskie od 3 95 do 4.50; **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—, na paszę od 5 65 — 5.75 **Jęczmień:** wagi 202, od 3.75 do 4.75 **Owies:** wagi 142, od 2 40 do 2.80; **Wyka:** wagi 162, od — do .—; **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—, **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—; **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— do .—, czerwona od —. do. .—

*Cena okowity z dnia 4 grudnia.*
78% z akcyzą kop 7 od %.
Hurtow. skład. wiadro $6.91^{8}$— .— g. 2.25 —.— (z dodat.
Pojedyn, szyn. „ $6.97^{9}$—7.07 g. 2.27 — 2.30 ) 2%
Stosunek garnca do wiadra 13—40 garnca.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 5 w południe ciepła st. 6 (Reaumura (751 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 3 cali 3.

---

# Warszawski Rzeczny Yacht-Klub.

We czwartek dnia 5-go Grudnia r. b. o godzinie 8-mej wieczorem **zebranie członków** w lokalu „Harmonia". 2—3—22515—

***Na rok 1879***
## KALENDARZE ŚCIENNE

kartkowe, z oznaczeniem niedziel, świąt i dni galowych z odmiennymi kolorami — jako też: kieszonkowe: rolnicze i wszelkie inne.—Są do nabycia w składzie papieru **A. Szustra,** Plac Teatralny.
Dla handlujących stosowny rabat.
1—2—22644—

Do nabycia we **wszystkich księgarniach**
## Buchhalterja domowa,
**(książka do rachunków)** ułożona przez **Helenę Hryniewiecką.** Wydanie nowe, poprawione i dopełnione objaśnieniami. Wystarcza na rok. Cena egzemplarza w oprawie kop. 50; egzemplarz większej objętości, w oprawie ozdobnej, opatrzony kartką pargaminową do czasowych notatek rs. 1. 1—3—22641—

ZARZĄD
## DROGI ŻELAZNEJ
## Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 8 (20) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, w ekspedycji towarowej stacji Praga, sprzedane będą przez publiczną licytację zalegające towary i bagaże, po odbiór których interesanci w swoim czasie nie zgłosili się.

Wykaz tych towarów i bagaży, znajduje się do przejrzenia w Kancelarji Zawiadowcy stacji Praga. —22685—1—3

# Dentystka Panna Kohan,

leczy ból zębów i dziąseł, dokonywa wszelkie operacje zębów bez bólu, wstawia sztuczne zęby podług najnowszego amerykańskiego sposobu, zastępujące w zupełności zęby naturalne. Przyjmuje pacjentów od godz. 9-tej rano, do 5-tej po południu, dom Bocka Nr 17 róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej wchód z bramy. Tamże przyjmuje pacjentów brat **DENTYSTA KOHAN.** 2—6—22450—

Poszukuje się
## Osobnego Pokoju,
od Nowego roku, dla wykształconej damy **Francuzki,** na warunkach **edukacyjnych** lub za pieniądze. — Ulica Aleksandrja Nr 16, mieszkania 4 i tu adresa przyjmą. —22060—

# Rs. 150,000,

częściowo jest do wypożyczenia, na umiarkowany procent, na hypoteki dóbr ziemskich i miejskich. — Wiadomość: ulica Zielna Nr 22, mieszkania 5; od godz. 3 do 5. —22677—1—1

## Nowa Pracownia Sukień damskich,

ulica Trębacka Nr 7, pierwsze piętro, wykonywa suknie strojne podług żurnali po rs. 4 i 5.
—22701—1—2

# SKŁAD RYCIN

**fotografji, oleodruków i przedmiotów używanych w malarstwie**

# KAROLA SOMMER.

DAWNIEJ
## JULJUSZA SCHMIDT,

egzystujący od lat 30 w bramie domu przy ulicy Senatorskiej Nr 4, z dniem 1-szym Stycznia 1879 roku, przeniesiony zostaje na ulicę **Miodową Nr 2,** Pałac dawniej Dyzmańskich.—Nakład własny. Albumy z widokami Warszawy. Cena za sztukę rubel 1, oraz portrzety litografowane poetów i uczonych polskich, to jest: Mickiewicza, Syrokomli, Pola, Krasińskiego, Kraszewskiego, Słowackiego, Hr. Fredry, Kochanowskiego, Jachowicza, Bartoszewicza i Staszica, sztuka 30 kop. Sprzedającym odstępuje się rabat. 1—6 — 22698 —

# Kantor Interesów Bankierskich i Wekslu
# Karola Gębickiego,
## 37. Ulica Krakowskie-Przedmieście. Nr 37,
## obok Hotelu Saskiego w Warszawie,

**ma honor donieść Szanownej Publiczności, że:**

**Nabywa i sprzedaje** wszelkie **Papiery i Monety** tak krajowe jak i Zagraniczne.
**Ubezpiecza** od Amortyzacyji **Pożyczki Premjowe** obudwóch emisyj, **po kop. 40.**
**Zamienia Kupony** płatne lub **niepłatne na gotowiznę** za prowizją umiarkowaną.
**Zaliczenia** daje na wszelkie **depozyta wartościowe.**
**Zlecenia** wszelkie **z miasta** załatwia **natychmiast, z prowincji** otrzymane spełnia **odwrotną pocztą.** 1—6—22604—

CECHA FABRYCZNA.

Oryginalnych Wheelera & Wilsona Maszyn.

## WHEELER & WILSON

w New-Yorku, Union Square, nadesłali do swego od lat 17-tu istniejącego **Składu Fabrycznego** w Warszawie
**8. Rymarska. 8.**
najnowszej konstrukcji
**MASZYNY DO SZYCIA**
zaszczycone na tegorocznej Paryzkiej Wystawie **jedyną najwyższą nagrodą** t. j. **Dyplomem Honorowym**
(Grand Prix)
a nie medalem.
2—6 — 22404 —

Jest do nabycia za bardzo przystępną cenę
**MAJĄTEK ZIEMSKI**
w guberni Wołyńskiej, 5 wiorst od kolei żelaznej Brzesko-Kijowskiej położony, składający się z 40 włók pszennej ziemi i lasu, bardzo dobrze zagospodarowany. Bliższą wiadomość powziąć można w magazynie galanteryjnym P. Golińskiego, w gmachu teatralnym.
—22354—3—3

## Szlafroki damskie zimiwe od rs. 3.

**Ubrania dziecinne** dla dziewczynek i chłopców, w znacznym doborze dostać można, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 2 (dom Karasia), w oficynie nad drugą bramą. —22648—1—12

## Dorosła Panienka,

kształcąca się do jakiego zawodu, może znaleźć opiekę, wśród rodziny wykształconej, znanej w mieście z opinji.—Ulica Dzielna Nr 21, na dole, na lewo; od godz. 3 po południu.
—22663—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia
## LOKAL,

złożony z 5-ciu pokoi, prrzedpokoju, kuchni, korytarza z komórką i schowankiem, piwnicy i góry wspólnej.—Rozkład pokoi bardzo dogodny, a przytem wszystkie wygody jak: zlew, wodociąg i dzwonki elektryczne we wszystkich pokojach.—Lokal ten jest do najęcia od Nowego Roku do Ś-go Jana, za rs. 260.—Ulica Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 2; obejrzeć można każdego czasu. —22686—1—6

Znaczny transport
## KOSZYKÓW

ręcznych, damskich, różnego kształtu i wielkości: palmowych, słomkowych i innych, nadszedł do składu słomianek (wycieraczek do nóg) i chodników, założonego przy **składzie szczotek i pędzli Aleksandra Feista,** przy ulicy Senatorskiej Nr 467, dom A. F. Gallego. **—22675—1—3**

Jest do sprzedania
## Zakład Fotograficzny

w **Kijowie,** przynoszący rocznego dochodu do **siedmiu tysięcy rubli.**—O warunkach dowiedzieć się można piśmiennie lub osobiście u właściciela zakładu, podług adresu: Fotograf Goluszkow w Kijowie, na Kreszczatikie, dom Warchałowskiego. —22692—1—6

**Podarunek na Gwiazdkę**
## Maszyny do szycia,
**po rs. 4 i rs. 9.**
**Miodowa 10, 1 piętro.**
## Juljan Berg.
1—0 — 22630 —

**Korzystny interes!**
## Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, z powodu zmiany interesów, w każdym czasie.—Ulica Kapitulna Nr 1.
—22667—1—1

# Mieszkanie

zaraz do wynajęcia, dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, za rs. 15 miesięcznie. — Jeden duży pokój, za rs. 10 miesięcznie.—Podwale Nr 24, stróż wskaże. —22647—1—2

# POKÓJ

frontowy, obszerny, z meblami, jest do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość na miejscu, róg Zielnej i Próżnej Nr 34, mieszkania 5; od godz. 3 do 5. —22666—1—3

# Duży Pokój

zaraz do wynajęcia, z meblami, może być z opałem i usługą, dla osoby lubiącej spokój, wejście osobne.—Wielka i róg Siennej Nr 13, mieszkania 15, drugie piętro. —22774—1—3

# SKLEP

z pokojem i kuchnią, do wynajęcia od kwartału lub też zaraz, za rubli 350.—Ulica Grzybowska Nr 4 nowy. **—22693—1—3**

RENOMOWANE

# DROŻDŻE

PRASOWANE (ST. MARX)

z fabryk Panów

## Ad. Ig. Mautner i Syna

w Wiedniu.

W gwarantowanym najlepszym wyborze **jedynie i wyłącznie** dostać można u K. Żelenka w Warszawie, róg Miodowej i Senatorskiej Nr 497, 1-sze piętro.
2—8 — 22502 —

# HANDEL PERFUMEJI

ZAGRANICZNEJ

## W. B. ŚNIECHOWSKIEGO,

**ulica Nowo-Senatorska Nr 8. Plac Teatralny,**

otrzymał świeże transporta

## z LONDYNU.

**E. Atkinsona, Bayley et Com. Hendries, Pierre et Lubin, A. Rowland et Sons H. Thieuay, E, Rimmel's, W. Millen.** 1—3 —22599 —

# ATRAMENT

premiowany na tegorocznej Wystawie paryzkiej

## KAZIMIERZA MORITZA i S-ki

Poleca szczególnej uwadze,

1. **Atrament czarny „Merkury i ciemno-fioletowy do kopjowania,** z zaręczeniem najdokładniejszej kopji w 24 godzin po napisaniu listu, dające 4 odbicia od jednego razu.
2. **Atrament** fioletowy—**Salonowy**, duży kałamarz 8-mio kątny, za **kopiejek 15.**
3. **Atrament szkolny**, od razu czarny, łatwy do **wyprania z bielizny**.
4. **Atrament biurowy** płynny nieformujący osadu i niepleśniejący.

Skład Główny Bielańska Nr 3 w sklepie **A. Nowakowskiego.** Hotel Lipski.
**NB.** Dla PP. Handlujących z stosownym rabatem. 2—6 — 22366 —

**NAJPRAKTYCZNIEJSZA**

# KOLĘDA DLA PAŃ!

**Mąszyny do szycia** wszelkich systemów **począwszy od rs. 12, poleca:**

## SKLAD GLÓWNY MASZYN DO SZYCIA

## Ludwika Rosenzweig,

**ulica Długa Nr 32, wprost Hotelu Polskiego.**
Skład poleca **Maszyny do Rękawiczek** fabryki **L. F. Roth** w Wiedniu.
2—6 — 22410 —

Produkta Wiejskie

## „WANDA".

**Mleko, śmietanka, masło, jaja, drób tuczony, wędliny, pasztety ze zwierzyny, marmolady litewskie** z jabłek, **i miód na funty i pudy; buljon ukraiński z truflami, kompoty, soki, grzybki, korniszony, szczaw, pomidory marynowane, chleb wiejski** i t. d.— Ulica Warecka Nr 7 w podwórzu.
4—4—22312—

## Ogrodnik

potrzebny na wieś niedaleko Warszawy położonej, pracowity i znający się, z dobrą rekomendacją; wiadomość w domu przy ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania 6 na 1-m piętrze.
2—4—22519—

Do sprzedania

## różne MEBLE i LUSTRA,

**mało używane.**
Marszałkowska, Nr 48, w bramie, pierwsze piętro od frontu. —19010—3-3

## POWOZY

używane do sprzedania
**Mazowiecka Nr 11.**
**Karety, Kocze, Faetony, Amerykan, Wolant.** 5—6 — 22211 —

## KASZTANY

**pieczone gorące**
**Codziennie** od godziny 3-ciej są do nabycia w handlu

BRACI WRÓBEL

13—0 — 21213

Jest do sprzedania ułaskawiona, piękna, młoda

## PAPUGA,

Senegalska, za bardzo przystępną cenę.— Codziennie rano można ją oglądać w oficynie hotelu Angielskiego, na ulicy Wierzbowej, Nr mieszkania 8—9 na drugiem piętrze.—Desen.
—22700—1—3

# MAGAZYN MEBLI

**WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH**

## P. GLOBUS,

**Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Hotelu Saskiego.**
Posiada zawsze wielki wybór gotowych **Mebli** krajowych i zagranicznych, od prostych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych. **Tamże Skład Główny Mebli giętych z fabryki Braci Thonet w Wiedniu.** 14—20 — 16819 —

**Do Głównego Składu Kawioru**

## MIKOŁAJA ŻYŻYNA

**przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego, Nr 496**
Nadszedł świeży transport najlepszego, mało solonego Kawioru ziarnistego i prasowanego serwetowego, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu wołyńskiego, Łososia i Sigów wędzonych. Siomgi mało solonej, Śledzi pocztowych, Kilik rewelskich i szwedzkich, Minogów rygskich, Sardynek, Karuku rybiego, Wizigi do pierogów, Sera mieszczorskiego, Korniszonów, Wisien, Musztardy sarepskiej, Konfitur i Marmolady, z czem polecam się Szanownej Publiczności
1—6 — 22699 — **MIKOŁAJ ZYŻYN.**

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

## Bawarja z Billardem,

lub też sam Billard do sprzedania, zupełnie nowy, przy ulicy róg Chmielnej i Twardej Nr 57 nowy.—Wiadomość w tejże bawarji.
—22626 -1—3

W dobrach Olszany pod Grójcem, w bliz-kości fabryki cukru Czersk i kilku okolicznych piekarni, jest do wydzierżawienia zupełnie nowo zbudowany

## WIATRAK,

o dwóch gankach, z cylindrem, francuzkiemi i szlązkiemi kamieniami, od 1-go Stycznia 1879 r. do 1-go Lipca 1879 r. lub dalej.— Bliższa wiadomość w przyległym Falęcinie pod Grójcem. —22627—1—3

**Do pracowni kwiatów**

## GABRYELI FREY,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, nadeszły rozmaite **materjały do wyrobów kwiatów służące,** oraz **pióra strusie i fantazyjne,** w różnych kolorach, które sprzedaje na tuziny i detalicznie, po cenach nader umiarkowanych. —22626—1—3

**Magazyn Strojów Damskich**

## E. BOGUCKIEJ,

**ŻABIA Nr 4.**
przysposobił znaczny wybór **Kapeluszy zimowych damskich, Ubiorków, Czepków, Negliży, Kapturków i Kapeluszy** dziecinnych od rs. **1** kop. **50,** jak również **Kapeluszy kastorowych** bez ubrania, **fasonów, piór, kwiatów i wstążek,** Zamówienia dla osób przybyłych z prowincji wykonywają się szybko i z wszelką akuratnością, a trzydziestokilkoletnia praktyka stawia mnie w możności przystępną **ceną, wyrobionem gustem i elegancją dogodzić Szan. Paniom.** 4—6 — 22112 —

Potrzebną jest

## Summa rs. 500,

na dom murowany, z hypoteką w Warszawie. Wiadomość: hotel Kowieński Nr 19; od godz. 2 do 4. —22659—1—1

## ZAKŁAD FRYZJERSKI

## Jana Kleszczyńskiego,

przy ulicy Podwale Nr 3 nowy.
Po powrocie właściciela z Paryża, zaopatrzony został w znakomity dobór wyrobów fryzjerskich, pomiędzy któremi nieposlednie zajmują miejsce **LOKI**, nowym sposobem krauzowane, niepotrzebujące zawijania w papiloty, w cenie począwszy od rs. 1 kop. 50 za parę.
—22576—1—6

## ROZBEF

**po angielsku,**
oraz prawdziwa

## Pieczeń Wołowa,

prosto z rożna. wydaje się codziennie od godziny 11-tej rano
**w nowo-otworzonej**

RESTAURACJI

## S. Zięciakiewicza

przy Placu Teatralnym Nr 7, na pierwszem piętrze.
5—6 — 21898 —

## PANNY

kompletnie uzdatnione w krawieczyźnie damskiej, potrzebne są do Magazynu Sukień i Strojów damskich S. Waldenberg, ulica Długa Nr 17. 6—6—21969—

## SZEWC

## Rymarska Nr 8,

przygotował po cenie przystępnej, znaczny zapas **bótów zimowych,** do gospodarstwa i do polowania z **wyborowego juchtu.**
—12 — 21526 —

Do sprzedania za przystępną cenę

## Powóz cztero-osobowy

z fordeklem, kompletny, prawie nowy, zdatny na wieś i do miasta.—Wiadomość u Szwajcara w hotelu Polskim. 5—6—22046—

Niniejszem przyznaję skuteczność kroplom używanym przeciwko bólu zębów, przez felczera starszego Wolffa, mieszkającego przy Krakowskiem-Przedmieściu, obok apteki p. Wróblewskiego, pod Nrem 20, który dał dowody na moim synie i na mnie, uwolniwszy nas od dużych cierpień, za co składam temuż felczerowi publiczne podziękowanie.
Dymisjonowany Kapitan, **Józef Zawadzki.**
Warszawa, d. 18 (30) Listopada 1878 r.
—22505—1—3

## Jeden Magiel Wiedeński

i **dwa blaty od magla,** za umiarkowaną cenę, zaraz do sprzedania.—Nowy-Świat Nr 36.
—22697—1—1

## Do sprzedania:

Trzy suknie: wełniana popielata, morowa jedwabna i balowa jedwabna z koronkami; szale: turecki i francuzki; palto futrem podszyte, algierka niedźwiadkowa i błam elek damskich. Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —22548—1—3

## U akuszerki A. J.

**Osoby** potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —22710—1—3

## POKÓJ

na parterze, do wynajęcia. — Ulica Warecka Nr 7, mieszkania 1. —22639—1—1

Przy porządnej familji Izraelskiej, jest

## POKOIK

do wynajęcia, dla kawalerów, każdego czasu. Ulica Graniczna, vis-à-vis Królewskiej Nr 1, mieszkania 4. —22640—1—3

Jest do wynajęcia od Nowego Roku

## POKÓJ

z przedpokojem i kuchnią, za rs. 15 miesięcznie.—Ulica Nowy-Świat Nr 52,—wiadomość u stróża. —22642—1—3

Potrzebny jest zaraz

## POKÓJ

kawalerski, z meblami, usługą i opałem.— Adres pod lit. F. A., uprasza się zostawić w redakcji Kurjera Warsz. —22650—1—3

Są do wynajęcia od Nowego Roku

## DWA POKOJE

od frontu, z balkonem, z oddzielnem wejściem i przedpokojem.—Sienna Nr 11, mieszkania 4.
—22625—1—1

## Koleje Zelazne.

| | Odchodzą god. min. | Przychodzą godz. min. |
|---|---|---|
| **Warsz.-Wiedeń.** | | |
| Kurjerski 2 klasowy | 7 5 r. | 8 50 w. |
| Osobowy 4 klasy | 11 15 r. | 5 55 p. |
| Osobowy 3 klasy. | 8 20 w. | 9 20 r. |
| **Warsz.-Bydgoska.** | | |
| Osobowy 4 klasy | 6 15 r. | 9 45 w. |
| Kurjer 2 klasy | 2 35 p. | 2 45 p. |
| Osobowy 3 klasy | 5 45 w. | 8 40 r. |
| **War.-Terespolska.** | | |
| Pocztowy 3 klasy | 11 23 r. | 6 40 w. |
| Kurjer 2 klasy | 3 45 p. | 1 35 p. |
| **War.-Petersburska.** | | |
| Osobowy 2 klasy | 10 23 r. | 9 20 r. |
| Osobowy 3 klasy | 5 53 w. | 4 3 p. |
| Pocztowy 3 klasy | 10 33 w. | 6 43 w. |
| **Nadwiślańska do Mławy.** | | |
| Tow.-osobowy | 7 6 r. | 9 14 w. |
| Pocztowy | 6 30 w. | 9 51 r. |
| **Nadwiślańska do Kowla.** | | |
| Pocztowy | 1 36 p. | 3 58 p. |
| Tow.-Osobowy | 10 40 w. | 5 55 r. |
| **Obwodowa.** | | |
| Z dworca Wiedeńs. | 12 55 p. | 10 25 r. |

## OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniu 4 (16) Grudnia 1878 r. sprzedawane będą przez publiczną licytację w Sosnowicach przy tejże Komorze różne skonfiskowane towary w ogóle na rs. 800 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia.

Sosnowice dnia 17 (29) Listopada 1878 r.
2—3—22438—

## Warszawska Izba Skarbowa

podaje do wiadomości, że w biurze jej w dniu 11 (23) Grudnia r. b., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie na jeden rok z dnia odbycia licytacji proboszczowskich gruntów na Przedmieściu Pradze około drogi idącej do Kowenczyna, przestrzeni morgów 7, prętów 279 nowopolskiej miary, od sumy 40 rs.

Warunki licytacyjne można przejrzeć każdodziennie w godzinach biurowych w wydziale Dóbr i Lasów Rządowych tejże Izby Skarbowej, o stanie zaś wydzierżawianych gruntów, interesanci raczą przekonać się na miejscu.
3—3—21611—

Od 1-go Stycznia 1879 r. poszukuje miejsca w kantorze znaczniejszego domu handlowego w Warszawie
**HUGO PEPŁOWSKI,**
zamieszkały w Gdańsku, Hintergasse Nr 14, pracujący obecnie tamże w kantorze d. h. Dauben et Ick, Milchkannengasse Nr 1-szy, zkąd rekomendacje otrzymane być mogą.
2—3—22452—




W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 22 Ноября (4 Декабря) 1878 r.

**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**


Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 272.

*Dnia 4 grudni 1878 roku.* *Środa* *Dnia 22 listopada (4 grudnia) 1878 roku.*

# NA GWIAZDKĘ!

Winc. Trybulskiego

## Ruchome kolorowe abecadło,

ułatwiające i urozmaicające naukę czytania i poznawania liter, mogące też służyć za bardzo pożyteczną i przyjemną rozrywkę dla dzieci nieco już starszych.

Cena w ozd. pudełku z objaśnieniem rs. 1.50.

**Tegoż autora**

## ELEMENTARZ

pod tytułem:

## Stopniowana droga do książki,

czyli ułatwiony sposób nauki czytania, pisania, rysunku i pisowni, z 45 drzewor. w tekscie, wzorkami kalligraficznemi i rysunkowemi (około 200 figurek w siatce kwadratowej), oraz ze szczegółowem objaśniem dla uczących.

Cena egz. karton. rs. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.

**Skład główny w księgarni**

## Gebethnera i Wolffa.

—22036—2—4

---

**Nakładem Księgarni**

**B. CASSIUSA**

**w Warszawie,**

przy ulicy Miodowej Nr 14, wyszły:

**Wzory i plany ogrodów**, do potrzeb naszych ziemian zastosowane, przez **St. Jasińskiego.** Wydanie bardzo ozdobne z 16-tu tablicami kolorowanemi i czarnemi planów i kobierców kwiatowych. Cena rs. 3 k. 50; z przesyłką rs. 3 k. 75;

**Wykład popularny** nauki **gospodarstwa** wiejskiego **Schlipfa.** Dzieło uwieńczone nagrodą konkursową z ósmego niemieckiego wydania przełożył **Wł. Noskowski.** Cena rs. 4; z przesyłką rs. 4 kop. 25.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą.

NB. Szanowni Prenumeratorzy raczą się zgłosić po odbiór zapisanych przez siebie egzemplarzy do właściwych księgarni.

2—6—22327—

---

**Nakład i druk S. Orgelbranda Synów**

# NAJLEPSZA
# METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

## dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela,

## W 36 LISTACH,

podług 22-go wydania Metody: **Toussaint-Langenscheidt,**

zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków.

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuzkiego języka w sposób, że się tak wyrazimy, **niespodziany** i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne, jak tego dowodzi mnóstwo pochlebnych zdań, objętych szczegółowym prospektem.

Składa się z 36 zeszytów mieszczących w sobie 662 stronic.

**Cena całego dzieła wynosi w Warszawie rs: 6. Na prowincji z przesyłką rs. 7.**

4—6 — 20312 —

---

Najnowszą zapowiedziała powieść

**pod tytułem**

# TYLKO RAZ SIĘ KOCHA

PRZEZ

***Maurusa Jökei'a.***

# Na rok 1879.

# Bibljoteka Romansów i Powieści.

Prenumerata w Warszawie kwartalnie kop. 75. z dodatkiem dzieł **Podróży, Pamiętników i utworów poetycznych** rs. 1 kop. 25. W Cesarstwie i na prowincji, w Królestwie, kwartalnie rs. 1 z dodatkiem rs. 1 kop. 60. — We wszystkich księgarniach kantorach pism i kioskach, oraz w Redakcji Ś-to Krzyzka Nr 17 prenumerować można.

21—26 — 315—

---

**Do fabryki kwiatów**, potrzebne są

## Panny

podręczne, oraz **Uczennice** na stałe. — Dowiedzieć się w fabryce, Długa Nr 4.

— 22673—1—3

---

## Osoba młoda,

znająca język niemiecki i ruski, życzy ulokować się w sklepie lub za Bonę do dzieci.— Bliższa wiadomość: róg Złotej i Zielnej Nr 3, u państwa Kahl. —22637—1—1

---

Potrzebną jest w dzierżawę od Nowego Roku

## POSESJA

na pomieszczenie fabryki wyrobów metalowych, składająca się z domu mieszkalnego, dwóch lub trzech obszernych oficyn, stajni i wozowni, budynki wszystkie parterowe. Osoby interesowane zechcą złożyć warunki, opis posesji i adres swój w Redakcji Kurjera niniejszego pod literami N. R. —22651—1—2

---

Jedynie Najnowsze MAZYNY DO POŃCZOCH.—Medal złoty—Skład daje nabywającym stałą robotę - zarobek dzienny 1 rs. 20 kop. - Królewska 23—1-sze piętro, korpus. —22703—1—0—

---

# DWIE MASZYNY PAROWE

**o osile 6-ciu do 8-miu koni, już używane**

poszukują się do kupienia: właściciele chcący takowe sprzedać, raczą podać cenę i adresy swoje

**w Biurze Technicznem: H. KRAFTA,**

1—3 — 22 04 — **przy ulicy Miodowej Nr 490/1.**

---

# POLSKI SKŁAD NICI
I
# FABRYKA POŃCZOCH

**Ulica hr. Berga Nr 11.**

Wyroby z własnej Fabryki Pończochy, Skarpetki wełniane para 60 kop. Kamasze Wełniane. Połkamasze męzkie chroniące od podwiewu i zimna PASY żołądkowe, KAFTANY. HALKI wełniane. HALKI sukienne od 3 do 7 rs.




GORSETY paryzkie na firzbinach od rs. 2. Szpilki Nowomodne. Przepięcia do włosów paryskie. CHUSTKI batystowe. Chustki czysto płócienne z kolorowymi szlakami tuz. 3 rs. 60 kop. i 4 rs. 20 kop. Wybór chustek wełnianych

CENY FABRYCZNE.

---

**Nakładem Drukarni Aleksandra Ginsa**

wyszedł

# Kalendarzyk Ścienny do zdzierania

## NA ROK 1879

Z oznaczeniem świąt uroczystych, niedziel, jak również świąt galowych I-go rzędu, wyraźnym, czerwonym drukiem.

Kalendarz powyższy najstosowniejszym jest dla biur, kantorów, jakoteż i zakładów każdej gałęzi.

**Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w kantorze drukarni, ulica Nowo-Zielna, Nr 37.**

**Cena kop. 30.**

Handlującym odstępuje się rabat 3—3 — 22181 —

---

## BUCHHALTER,

posiadający dokładnie znajomość języków: polskiego, niemieckiego, francuzkiego i angielskiego, poszukuje posady. — Wiadomość na Krakowskiem - Przedmieściu, pod Nrem 31, na 1-m piętrze —22665—1—2

---

## URZĘDNIK,

mogący złożyć kaucji 100 rs., szuka posady rządcy domu. — Oferty składać można w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. X. D.

—22679—1—2

---

## APARAT

do fabrykacji win musujących i innych napojów, kwas węglowy zawierających, zbudowany podług najnowszego systemu, wewnątrz posrebrzany, z siłą produkcji 10,000 butelek dziennie, będący jeszcze w działaniu, mało używany, poruszany ręką lub parą, jest do odstąpienia po niskiej cenie z powodu zwinięcia interesu, do dnia 16 przyszłego miesiąca. Wiadomość u p. B. Schmidt w Rydze Ecke Sand u. Pferdestrasse. —22691—1—1

---

**Do przeczytania przez mieszkańców miasta Warszawy.**

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia, to czas zbliżających się prezentów na gwiazdkę. Każdy dom ma coś niepotrzebnego z **zabawek dziecinnych**, któremi się już dzieci nie bawią, jako przywykłe do nich lub wyrosłe; z **albumów, neseserek, wachlarzy i różnych drobnostek ze szkła, porcelany** i t. p. **domowych ozdóbek, koronek i rzeczy powszedniego użytku.** Czyżby dla wyzbycia się rzeczy niepotrzebnych, lub dla wymienienia na inne odpowiednie dla darów nie było korzystnie wejść w porozumienie ze sklepem wyprzedaży **E. Korpaczewskiego?** Ulica Trębacka Nr 4. od Krakowskiego-Przedmieścia. —22680—1—3

---

**Za bardzo niską cenę:**

Są do sprzedania dwa obrazy olejne niewielkich rozmiarów, dobrego pędzla, przedstawiające: jeden „Narodzenie Chrystusa," drugi „Wnętrze kościoła po-Benedyktyńskiego." Także jest do zbycia parę razy tylko używana, czarna atłasowa suknja, dobrego kroju, obszerna, mogąca także być użytą na pokrycie fura. Można obejrzeć w każdym czasie przy ulicy Leszno Nr 51, na 3-m piętrze, Nr 12 mieszkania. Stróż wskaże. —22669—1—2

W Sądzie Okręgowym Warszawskim w wydziale V sprzedaną zostanie w drodze licytacji Sądowej w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1878 r. o godzinie 11-tej z rana

# NIERUCHOMOŚĆ,

składająca się z placu na Pradze pod Warszawą, bez zabudowań pod Nr 375C za wałem czyli okopem miejskim, ciągnący się wzdłuż terrytorjum drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, przyległy do tegoż terrytorjum, jako też i do terrytorjum drogi żelaznej Nadwiślańskiej i obwodowej, obejmujący powierzchni 303.186½ łokci kwadratowych, z których odeszło 2,297 sażeni kwadratowych pod drogę żelazną Nadwiślańską. — Licytacja rozpocznie ćię od sumy rs. 13.953 kop. 58, jako szacunku taksą biegłych wykrytego. — Na vadium złożyć należy rs. 2,000. — Bliższe objaśnienie i warunki przejrzeć można w kancelarji sekretarza wydziału V sądu Okręgowego W. Dziewulskiego, i u podpisowego sprzedaż popierającego obrońcy.

(podpisano) **A. Osuchowski**,
Adwokat przysięgły ulica Miodowa Nr 3 nowy.
3—3—22430—

---

# Nauczycielka Polka,

poszukuje pokoju z życiem i usługą, za kilka godzin dziennie: muzyki, języków lub nauk klasycznych. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskiego. Rekomendacja nauczycieli, metrów, guwernantek i bon. M. Dąbrowskiej. —22421—3—6

---

Potrzebni za dobrem wynagrodzeniem zdolni

# Czeladnicy szewccy,

do różnych robót damskich i dziecinnych.
Ulica Przejazd Nr 9. **M. Herman.**
—22385—3—3

---

# WSPÓLNIK

posiadający parę tysięcy rubli, jest poszukiwany celem założenia fabryki stali, jako to: stali niemieckiej, stali do narzędzi, osi, sprężyn, wolframstal i t. p. gatunki, oraz odlewy fasonowe podług wszelkich modeli, takie jak z żelaza się odlewają. Adresa uprasza się składać pod lit A. B. w redakcji tegoż pisma.
—22399—3—3

---

# ROSSJANKA,

która ukończyła naukę w pierwszorzędnym Instytucie w Cesarstwie, życzy sobie otrzymać miejsce Guwernantki. Wiadomość przy ulicy Karmelickiej, domu Nr 13, mieszkania 5.
—22000—3—3

---

Potrzebne są zaraz

# PANNY

do maszyny, podręczne i do nauki, do szycia negliży i bielizny. — Ulica Chłodna Nr 18 nowy,—stróż wskaże. —22085—4—6

---

Potrzebne są

# PANNY

do kapeluszy słomkowych, oraz do szycia negliży na maszynie. — Leszno Nr 61, mieszkania 11. —22329—3—3

---

**POSADA KORZYSTNA.**

Za złożeniem kaucji od rs. 3 do 4,000, z dobremi dowodami, można otrzymać posadę z pensją rs. 450 rocznie, mieszkanie, opał, światło i ogród; od kaucji będzie mieć procent umówiony,—do kassjera także należyć będzie ogólny nadzór, nad fabryką i majątku.—Osoby interesowane adresy swe składać mogą w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. G. B.
—22357—3—3

---

# Kantor Stręczeń Sług,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 20, obok Szpitala S-go Rocha, ma honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, że w nadchodzącym kwartale, są do ulokowania sługi obojej płci, z dobremi rekomendacjami.—Uprasza się o nadsyłanie adresów, które z największą akuratnością wypełnione zostaną.
—22513—2—3 **F. Bielawski.**

---



SPECJALNA FABRYKA
# Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

**Nowy-Świat Nr 38.**
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 11—72—21365

---

W Pracowni Marji Marczewskiej potrzebne są

# P A N N Y

uzdatnione w krawieczczyznie damskiej, oraz Panna do maszyny Grovera i Beckera. Róg Senatorskiej i Danielewiczewskiej Nr 6.
6—6—21429—

---

# Sklep wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego**, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ul. Trębacka Nr 4.

**Kupuje, zamienia, wyprzedaje:**

**Ubrania damskie** i **męzkie**, zimowe i letnie; powszednie i balowe, **futra** trzewiki dziecinne i t. p. przedmioty do odzieży, ubrania służące — nowe i używane.

**Naczynia**, ozdoby domowe, porcelana szkła, lampy stołowe wiszące, dywany obrazy, lustra, neseserki, toaletki, tace, sztory, lichtarze,—cytrę, skrzypce i t. d.

**Pończochy, skarpetki**, wyroby z włóczki, na kanwie i różne roboty ręczne.

**Nadto** nadmienia, że firma w rzeczach wartościowych, powszechnie używanych, korzystniejszy dla zbywających przedstawia interes niż uciekanie się do innych pośrednictw; **dalej** oswobadza domy od nastręctwa, daje świadomość pochodzenia nabytego przedmiotu—**wreszcie** umożliwia jednym pozbycie się niepotrzebnych rzeczy, a drugim mniej zamożnym zaopatrzenie się w niezbędne potrzeby.
4—0—21703—

---

SKŁAD MASZYN

# F. Szaniawskiego

**Nr 3. TŁOMACKIE Nr 3.**






wyłączna **agentura** i sprzedaż **Maszyn Rękawiczniczych.**

**Oryginalnych Rotha**, po rs. 75.
Maszyny do **plisowania** od rs. 75.
**Maszyny do bielizny**, od rs. 35.
Maszyny krawieckie męzkie i damskie od rs. 55.
Maszynki do **marszczenia i fałdowania** od rs. 15.
3—6 — 22187 —

---

Do sprzedania

# DOM

w środku miasta, kapitał potrzebny od rs. **35,000** do **40,000**, potrzebną jest również summa od **3,000** do **4,000** rs. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 11 i od 5 do 7, w święta do 11 rano.
3—3—22039—

---

Do sprzedania

# PLAC,

przy ulicy Chłodnej. — Wiadomość: ulica Rymarska Nr 16, u M. Ciszewskiego.
3—3—22097—

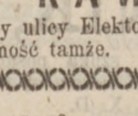
---

Jest do sprzedania zaraz, bardzo korzystna

# KAWIARNIA,

przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 19. — Wiadomość tamże. —22101- 3—3

---



# NIERUCHOMOŚĆ

**w mieście Piotrkowie,**

składająca się z **trzech domów** murowanych, przynosząca dochodu przeszło 4000 rs., jest do sprzedania za 40,000 rs. Wiadomość przy Saskiem placu dom Skwarcowa Nr 7, w mieszkaniu W-go Kiryczenko i u Rejenta Gogolewskiego w Piotrkowie.
3—3 — 22103 —

---

# DO KWIATÓW

potrzebne są **Panny podręczne i do nauki.** — Wiadomość przy ulicy Browarnej pod Nrem 22 nowym, na 1-m piętrze od frontu.
—22375—3—3

---

# Zdolni Bronzownicy, Złotnicy i Tokarze,

do toczenia metali i gniecenia (drykowania); znajdą zajęci za przyzwoitym zyskiem w fabryce.—Ulica Wolska Nr 15. —21682—8—10

---

Żądanym jest zdatny

**R Y M A R Z,**

do dworów okolicznych miasta Grójca, do roboty uprzęży, reparacyj, utrzymania ich, oraz różnych przedmiotów z rzemienia, potrzebnych do gospodarstwa wiejskiego. Pożądanem jest aby zarazem trudnił się robotą tapicerską.—Bliższa wiadomość w hotelu Maringe Nr 17, lub przez Grójec w Falęcinie. 2—3—22491—

---

Potrzeba zaraz

# 5 Uczniów,

do fabryki wyrobów galanteryjno-koszykarskich, pod firmą **„Wanda,"** przy ulicy Bożej Nr 15, którym fabryka, oprócz bezpłatnej nauki, da stół, mieszkanie i przyzwoite ubranie.—**Czeladnicy** uzdolnieni w tym fachu, również tam znaleźć mogą stałe zatrudnienie. —21932—5—

---

# FOSFORAN ŻELAZA

**P. LERAS, aptekarza Dra umiejętności.**

Żelazo stanowi składową część krwi: ilekroć ono znika, ciało się wyniszcza, twarz staje się bladą, apetyt znika, a krew traci naturalną swą barwę.

*Pigułki, proszki, cukierki*, o żelazistej zasadzie używane dla wzmocnienia, mają tę wielką niedogodność, że zawierają żelazo w stanie nierozpuszczalnym; zadając je żołądkowi bez tego już słabemu, wywołuje się zatwardzenie i czerni zęby. *Fosforan żelaza Dra LERAS* w stanie ciekłym żadnej z tych niedogodności nie posiada; jest to płyn czysty, bez woni, przejrzysty i bez szczególnego smaku, a zawierający oprócz żelaza jeszcze i pierwiastek fosforanowy, działający odradzająco na kości. Przetwór ten sprowadza skutki cudowne we wszystkich wypadkach, gdzie chodzi o przywrócenie obfitości krwi, leczy bladaczkę, kurcze w żołądku, ułatwia rozwój młodych panien, reguluje miesięczne odpływy, zapobiega [illegible].

---

KAPSUŁKI

# Z MATICO

**PP. GRIMAULT i Cie apt. w Paryżu**
**8, Ulica Vivienne, 8.**

Niechybny skutek przy leczeniu *żerzączek*, nigdy nie utrudza żołądka jak to ma miejsce przy użyciu kapsułek zawierających balsam kopaiwiany ciekły.

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego i Gallego. Spiesa, K. Sierspułowskiego** i w aptekach pp. **L. Ziemińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska*)
—21.8 5—

---

Jest do sprzedania
**GARNITUR MEBLI**

mało używany, francuzkiego fasonu, złożony z kozety, 4-ch fotelików, krytych rypsem zielonym i stołu za rs. 65, serweta pluszowa i dywan za rs. 22, lampa nowa na stół za rs. 10, dwa kinkiety do nafty za rs. 9. — Ulica Marszałkowska Nr 71, lewa oficyna 3-cia sień na 2-m piętrze. mieszk. 36 3—3—22086 |

---

# Ważna Wiadomość
**dla Gospodyń.**

# Świece Stearynowe

Petersburskie

renomowanej fabryki **A. Heimbürgera** dostawcy dworu J. C. Mości, sprzedaje **po rs. 2 kop. 90 za 10** funtów pełnej wagi.

# Maurycy Machonbaum

**w Warszawie, Leszno Nr 4, 1-sze piętro.**

**Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie.** 6—6 — 21709 —

---

**Fabryka Barchanów**

# Puch Edredonowy
**na funty i arkusze**
poleca

# R. KOECHER,

Piwna Nr 112 nowy 11.
15—16 —19262—

**Dreliszków i Waty. i Bałych i kolorowych Dymy, Nankinu.**

---

Jest miejsce dla ruskiej

# Guwernantki,

dla przysposobienia do gimnazjum dwojga dzieci.—Adres: na Pradze pod Nrem 182b, mieszkania 1. —22463—2—3

---

# Litwinka,

z konwersacją: ruską, niemiecką i francuzką, życzy sobie zająć miejsce bufetowej w pierwszorzędnym zakładzie lub gospodyni w domu prywatnym w Warszawie. — Adres w Kiosku przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskich Alei.—Tamże są stare **meble** do sprzedania. —22465—2—3

---

# Prof. de Préchamps,

Długa (Eldorado) Nr 23, rekomenduje młodą **Niemkę, wykształconą** do dawania lekcji. 5 rs.—lekcja codziennie. —22455—2—3

---

# MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Pańskiej pod Nrem 25, u akuszerki Łazoskiej. —22351—3—3

---

# Masło wyborowe,

ze dworów wiejskich, młode i solone, świeże, jest do zbycia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 14, mieszkania 10. — Tamże przyjmują się w komis wszelkie produkta wiejskie, za nader umiarkowany procent. —22334—3—3

---

Ktoby miał do wydzierżawienia

**F O L W A R K**

rozległości około włók 10, w której bądź okolicy Warszawy o mil parę lub kilka położony albo kto potrzebuje Administratora do większych dóbr, proszę zgłosić się na Krakowskie-Przedmieście Nr 37, drugie piętro od frontu.
—22280—2—3

---

# W pracowni F. Bernsdorff,

przyjmują się do roboty ubiory damskie i dziecinne, po cenach umiarkowanych:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Suknie wełniane | od rs. 1 k. 50 | do rs. 4. |
| „ jedwabne | „ „ 4 — | „ „ „ 7. |
| „ balowe | „ „ 3 — | „ „ „ 7. |
| Palta wotowe | „ „ 2 — | „ „ „ 4. |
| „ z futrem | „ „ 4 — | „ „ „ 6. |

Ulica Chmielna Nr 1, w bramie na prawo na dole, mieszkania Nr 30. 22292—4—6 —

---

Z powodu wyjazdu do sprzedania

# Garnitur Mebli

składający się z dwóch kanap, dwóch foteli, ośmiu napoleonek; stół orzechowy, szafka jesionowa, szeslong mahoniowy i lustro w złoconych ramach.—Ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 5; widzieć można od godziny 10 do 2 po południu. —22365—3—3

---

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę:
**Meble mahoniowe**

kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele i stół dawniejszego fasonu, w doskonałym stanie, krytych rypsem czysto wełnianym bordeaux, z przyszywanemi pasami, oraz fotel, dwie napoleonki niebieskie i serweta, imitacja gobelin. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 43 nowy, wprost dystylarni, 1-sze piętro od frontu. 3—3—22113—

---

# Magazyn bielizny!

**Świętokrzyzka Nr 8,**
czwarty dom od Nowego-Świata.

Poleca: kołnierzyki, krawaty, szaliki damskie jako też i mężkie, pończochy, skarpetki, przybory wełniane i bawełniane, kreplisy w różnych kolorach i szerokościach, gorsety paryzkie, bieliznę gotową tak damską jak i mężką, oraz przyjmuje się obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę. a to wszystko po cenach przystępnych i z dobrem wykończeniem

Z czem się poleca **M. Bystrzanowska.**
3—3—18932—

---

**Jest do sprzedania:**

# Garnitur Mebli

a la rococo masiw mahoniowy, jedwabną dubeltową brokatelą kryty, z takiemiż firankami i portjerami, oraz złoconemi gzymsami. Lustro w ramach złoconych z konsolą i lustro owalne w ramach złoconych, stare obrazy flamandzkiej i francuzkiej szkoły, sztychy w złoconych ramach, wazony: angielski i holenderski, dwie lampy i żerandol bronzowe, porcelana saska i t. p. rzeczy.—Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 13.
5—6—22360—

---

# Duży czarny pies,

newfundländer, bardzo tanio. — Nowy-Świat Nr 15, w oficynie, trzecie piętro.
—22496—2—6

# Przy istniejącym SKŁADZIE MARMURÓW KIELECKICH

Królewska Nr 1.

urządzoną została kommisowa sprzedaż galanterji żelaznej z fabryki PP. Błaszkiewicz et Patzer. Nowo otworzona ta fabryka zaopatrzywszy się w najświeższe modele zagraniczne i dokładając największe starania o wyroby dokładne i eleganckie powierzyła nam sprzedaż tychże. Polecamy się zatem Szanownej Publiczności z wyrobami galanteryjnemi w znacznym bardzo wyborze, po cenach nader umiarkowanych. 7—10 — 21293 —

# ZAKŁAD GASTRONOMICZNY

**przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej**

## BENEDYKTA RABCEWICZA

Zawiadamia, że jak dotąd tak i nadal wydawać będzie **Obiady** po tych samych cenach, to jest po **30** i **60 kop.** z najlepszej prowizji od godziny 12-tej do 5-tej po południu, oraz w Niedziele, Wtorki i Czwartki **Flaki**, które zyskały sobie uznanie.

Piwnica zaopatrzona w rozmaite gatunki **Win** z pierwszorzędnych domów handlowych

Przyjmuje również zamówienia na **Śniadania i Kolacje** tak w własnych gabinetach jak do domów, zapewniając ceny umiarkowane. 5—6 — 18832 —

## SKŁAD WĘGLI I DRZEWA WŁADYSŁAWA POPŁAWSKIEGO,

**Marszałkowska, Nr 31B, róg Nowogrodzkiej**

**Przyjmują zamówienia:**

u P. Purwina w Handlu Win, Miodowa, Nr 16.
u PP. Gierdawy et Jankowskiego w Zakładzie Fryzjerskim, Plac Teatralny i róg Senatorskiej.
u P. Salinger w dystrybucji, Nowy-Świat i róg Ś-to-Krzyzkiej.
u P. Kloss, w sklepie gwoździ, Graniczna Nr 11. 1—6 — 22445 —

# HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne a niebolesne wyleczenie się radykalne, w przeciągu kilku dni, za używaniem *Pigułek* i *Pommady*.— Obaczyć monografię *Hemorrhoïdes*, dwudzieste wydanie jeden tom in-8°, cena 4 franki, w PARYŻU, **113. ulica Lafayette.**

## MAGAZYN BIELIZNY RZEPSKIEGO I MARIENSTRASA

**przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, dom P. Celnikiera, pomiędzy ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską.**

Zaopatrzony został przy nadchodzącej porze, w wielki wybór towarów zimowych, jako to: Kaftaników wełnianych, trykotowych i fildecos, Skarpetki i Pończochy wełniane i bawełniane, Chustki i Szaliki jedwabne, przytem poleca znaczny zapas gotowej bielizny damskiej, męzkiej i dziecinnej, wielki wybór kołnierzyków, Mankietów i Krawatów. Przyjmuje wszelkie obstalunki i wyprawy tak z własnego jak i powierzonego materjału, a mając własną pracownię pod kierownictwem swej żony Marji Rzepskiej, która za wyrób swój otrzymała **Odznaczenie** na Wystawie Pracy Kobiet. Magazyn w możności jest wykonywać po cenach nadzwyczaj przystępnych i w jak najkrótszym terminie. 6—6 — 20745 —

Objąwszy w dzierżawę Aptekę **M. Sołtykiewicza** przy ulicy **Granicznej Nr 10** z dniem 1-m Sierpnia b. r. Zaopatrzyłem takową w **świeże** środki Lekarskie jak i Weterynaryjne. — **Specyfiki** zagraniczne, **Narzędzia Chirurgiczne, Wody Mineralne** sztuczne z Instytutów: Patentowanego w ogrodzie Saskim **Dra Wejnberga** i Magistra Farmacji **W. Karpińskiego.** — Oraz zaopatrzywszy **Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych**, przy aptece będący w **świeżo sprowadzony** transport tychże **ostatniego czerpania**.— Mam honor polecić się PP. Doktorom jak niemniej względom Szanownej Publiczności.

Chcąc przyjść w pomoc **niezamożnym** mieszkańcom Granicznej i jej sąsiednich ulic, jako też **Chorym** uczęszczającym do **Lecznic prywatnych** po poradę lekarską.—Postanowiłem **Lekarstwa** wydawać **taniej** jak dotychczas. — Nadmieniając, że z całą sumiennością i według najnowszych wymagań nauki, pod osobistym nadzorem Aptekę kierować będę.

Dzierżawca Apteki **B. BUKATY,**
***Graniczna Nr 10.*** 3—6—22262—

# UWIADOMIENIE DLA DAM.



Przed paru tygodniami ogłoszono w pismach publicznych o mającym nastąpić prawie, obowiązującem każdą osobę trudniącą się krawiectwem, posiadać świadectwo dojrzałości w swej sztuce, legalizowany przez **starszego** zgromadzenia krawców w Warszawie—które takowe upoważniać będą do otwarcia pracowni w miejscu i w Rossji. **Specjalny Zakład nauki kroju i szycia K. Głodzińskiego** w Warszawie, **pierwszy** wydaje świadectwa swoim uczennicom, podług formy wyżej wymienionej.

Wpisy na naukę kroju i szycia przyjmuje każdego czasu. Miodowa Nr 1, piętro 2-gie numer mieszkania 13.—**K. GŁODZIŃSKI**, autor wielu wydań najpraktyczniejszej metody. 4—6 — 21172 —

## FABRYKA MACHIN I NARZĘDZI FAJANS & WIDERSCHALL dawniej JAKÓB FAJANS

**w Warszawie, Danielewiczowska Nr 5,**

poleca po cenach przystępnych, przy dokładnem wykonczeniu:

**Maszyny** do obróbki Metali i drzewa jako to:
**Tokarnie, Wiertarnie, Heblarnie, Sztance** balonowe, **Transmissje, Prassy litograficzne i introligatorskie, Maszyny** do krajania papieru, **Maszyny drukarskie** do nagłówków i biletów, **Walcownie, Balansiery** do suchych i kolorowych wycizków, **Nożyce do tektur, Prassy do kopjowania listów** w jaknajrozmaitszych fasonach, kute i lane, **Numeratory** do weksli, foljowania ksiąg i numerowania biletów, **Stemple** z datą bieżącą, **pieczątki firmowe** do tuszu i **enrelief** również mieści się przy fabryce

Skład główny farb i Olejów drukarskich i litograficznych

Braci Jaenecke et fr. Schneemann w Hanowerze,

oraz Skład wszelkich **Utensylji drukarskich i litograficznych, kamieni bawarskich litograficznych i bronzów** dla litogr. i bronzowników.

9—0 —18807—

Fabryka przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty mechaniczne i wykonywa reperacje maszyn z dokładnością, w czasie najkrótszym, przy należytej dokładności.

**Cenniki na żądanie przesyłają się franco.**

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

# AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

## HAUTHAWAY & SONS W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

**Głowny Skład Amerykańskiego Glansu** w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

197—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

# Magazyn Mebli

## UŻYWANYCH I NOWYCH,

**przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 68, na I-m piętrze.**

**Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.**

**Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty. Wszystko po cenach przystępnych. ZAŁĘSKI i S-ka**

52—0 — 5327 —

# Tran Rybi

**tak żółty, jako też i biały parowy**

poleca

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

## Ludwika Spiessa i Syna

**przy Placu Teatralnym obok kościoła S-go Andrzeja (Panien Kanoniczek) Nr 464/5.** 8—32 — 20902 —

# Były Urzędnik,

bez posady i funduszu, dla zapewnienia sobie **jedynie powszedniego chleba, potrzebuje** na interes zupełnie pewny, bez żadnego **risico**

## RS. 100.

Ktoby powodowany współczuciem nad niedolą, zechciał przyjść w pomoc i pożyczyć tej kwoty na wypłatę ratami bez procentu, raczy łaskawie nadesłać swój adres do redakcji Kurjera pod lit. K. Z. 2. —22658—1—1

# LEŚNIK

który przeszedł stopniowanie w leśnictwie, a ostatecznie był Podleśnym Strażowym w lasach rządowych, teoryczne i praktycznie z leśnictwem obeznany, jako na teraz wolny, poszukuje odpowiedniego w tem fachu zająca.—Oferty upraszam składać w redakcji Kurjera pod lit S. A. —22631—1—3

Do sprzedania

# Korzystny interes!!!

Przynoszący oprócz utrzymania 25% od wyłożonego kapitału; kupujący potrzebuje mieć około 1,200 rubli.—Wiadomość przy ulicy Mostowej, pod Nrem 16—w dystrybucji.

—22629—1—6

Jest do sprzedania

# SZUBA,

podbita dublenami, wierzch pokryty szarem suknem, oraz **skrzypce** trzyćwierciowe z futerałem, za cenę nader przystępną. — Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 1, mieszkania 9.

—22638—1—3

# Rubli 3,800,

jest do umieszczenia na dom w Warszawie.—Wiadomość bez pośrednictwa: ulica Chmielna Nr 11, w lewej oficynie, Nr 8 mieszkania; od godziny 10 z rana, do południa.

—22646—1—1

Jest do sprzedania

# BILLARD,

małego fasonu, w dobrym stanie, z pięcioma dużemi bilami, szafką i kijami. — Wiadomość powziąść można przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 50—w bawarji. —22649—1—3

Jest do sprzedania

# Futro męzkie, bobry,

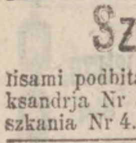
w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Wiadomość: Leszno Nr 34, 1-sze piętro; od godz. drugiej, 1-sze piętro. —22654—1—3

Są do sprzedania

# Sanki mało używane.

Wiadomość u stelmacha, ulica Chłodna Nr 35. Tamże potrzebny **Uczeń,** mający lat 16.

—22662—1—3



**Kapitały: 20,000, 10,000 i 5,000 rs.,** są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany.—Wiadomość pod Nrem 15, ulica Solna, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu; rano do 10, w południe od 1 do 4. —22623—1—3

# Szuba atłasowa,

lisami podbita, jest do sprzedania.—Ulica Aleksandrja Nr 5, w oficynie, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. —22624—1—3

# Sklep tabaczny,

w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu, w każdym czasie do sprzedania. — Wiadomość na miejscu, ulica Nowy-Swiat Nr 17.

—22664—1—3

# Ważna wiadomość

dla Panów Obywateli i Rządców domów, zawiadamiam niniejszem, jako utrzymujący **Kantor wywózki nieczystości** przy ulicy Nizkiej Nr 18 nowy, przyjmuje wszelkie zamówienia na wywózkę kloak, tak aparatem Bergera jako też i starym sposobem. Obstalunki będą jak najrychlej uskuteczniane za cenę umiarkowaną. **Gustaw Dittwald.**

—22643—1—3

# Rewers,

wystawiony przez Toranowskiego na rs. 112 w Lutym r. b. na rzecz Jakóba Szlakmana, zagubiono. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabywał. —22653—1—1

**Od dnia 1 (13) stycznia 1879 roku jest do** wydzierżawienia

# KARCZMA

we wsi Niwna w powiecie Rawskim, przy szosie wiodącej ze Skierniewic do Rawy położona. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu we wsi Niwna u właściciela tejże.

—22670—1—3

# Rs. 14.000 do 15,000

potrzebne na dom murowany w Warszawie. Kapitał ten mieścić się będzie w wartości placu, dom zaś przynosi dochodu przeszło 5.000 rs. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 24, od godziny 2 do 5.

—22678—1—1

# Są do sprzedania:

suknia jedwabna fioletowa, ubierana prawdziwym aksamitem, zaledwie kilka godzin użyta, po cenie niżej kosztu; suknia niebieska, strojna koronkami i welwetem Wiadomość, Nowolipki. Nr 32a Stróż wskaże. —22652—1—2

# Do sprzedania

za cenę przystępną: materje na suknie czarna lyońska i jasna lapis, wraz z atłasem do ubrania; aksamit czarny na palto i kilka łokci atłasu szafirowego. Obejrzeć można w pracowni Marji Gałkowskiej, ulica Marszałkowska Nr 25. —22636—1—3

# FUTRA

mało używane, do sprzedania, to jest: **lisy** damskie, wełnianą materją kryte i **szopy** mezkie. Tamże do sprzedania dwie nowe **kołdry** atłasowe, oraz **pudel** czarny Wiadomość, Senatorska Nr 4, mieszkania 8, w godzinach między 12 a 3. —22656—1—3

# Do sprzedania:

100 kóp kapusty w główkach, po umiarkowanej cenie, jak również 20 korcy żyta, 17 korcy pszenicy i 10 korcy jęczmienia. Wiadomość w Instytucie moralnej poprawy dzieci w Mokotowie, obok kościoła. —22657—1—3

# Bazar Stowarzyszenia „MERKURY“

otrzymał do sprzedaży algierkę, podbitą pięknemi niedźwiadkami, oraz szubę podbitą szaremi krymskiemi barankami, obiedwie prawie nowe. —22671—1—3

# Fortepian

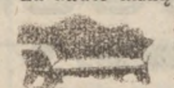
w doskonałym stanie, o 7-miu oktawach, jest do odstąpienia za nizką cenę. — Wiadomość przy ulicy Ordynackiej pod Nrem 6 nowym, w domu Parysa,—stróż wskaże.

—21747—2—3

# Cena Węgli Kamiennych,

w składzie węgli i drzewa, ulica Marjańska róg Pańskiej Nr 1216. — Wyborowy gatunek po 95 kop. korzec; niższe lecz dobre gatunki 85 kop. korzec; kostkowy 80 kop. korzec.—Drzewo po cenie umiarkowanej. —22331—3—3

Za nader nizką cenę, są do sprzedania dwa



# Garnitury Mebli,

jeden za rs. 75; drugi za rs. 120, oraz szeslong skórą pokryty; dwie sofy: jedna turecka, druga zwyczajna; kozeta mahoniowa i fotel skórą pokryty.—Ulica Chłodna Nr 23, u K. Sadowskiego. —22301—3—4

# Skład Wozów

**Twarda Nr 10 (1098c)**

poleca wozy wszelkiego rodzaju, gotowe i na obstalunek, wozy ze skrzyniami do węgli i t. p. 5—6 — 21958 —

# Są do sprzedania:

**Dwa Garnitury Mebli i Szeslong,** urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera. Ulica Rymarska Nr 8. 4—6—22210—

# Wozy Wejcherta

**44% oszczędności w sile pociągowej,**

które otrzymały medale na Wystawach Rolniczych r. b. w Retowie i Pskowie nadeszły do **Składu Wozów. Twarda 10.** 3—6 — 22081 —

**W Sielcu pod Grójcem, są do sprzedania**

# Kasztany,

szczepne i zwyczajne, w ilości 1,200 sztuk, dwunasto i piętnasto-letnie.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 10, na dole na prawo.

—22456—2—3

Do sprzedania

# DOM

murowany, nowy, z ogrodem w blizkości Foksalu w Skierniewicach. — Wiadomość: hotel Kowieński Nr 19. 2—2—22493—

Do sprzedania

# MASZYNA

używana, systemu Howego, amerykańska.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 35, u rządcy domu. —22372—3—3

# Dwa futra:

niedźwiadki i szopy, używane, do sprzedania za nizką cenę.—Danielewiczowska Nr 5, mieszkania 1; wiadomość od godz. 11 do 1 przed południem i od 4 do 7 po południu.

—22328—3—3

# Zapałki Moskiewskie

firmy;

## A. K. GESSE w RUZIE,

nadeszły do **Głównego Składu w Warszawie,** i takowe sprzedaje takowe po cenach stałych fabrycznych **Generalny Reprezentant na Królestwo Polskie.**

## Maurycy Machonbaum.

**Leszno Nr 4, 1-sze piętro.**

## Ostrzeżenie:

Od niejakiego czasu pojawiły się w handlu zapałki naśladujące w opakowaniu wyrób renomowanej i przezemnie wyłącznie reprezentowanej fabryki Moskiewskiej, „A. K. Gesse.“ Celem ochronienia kupujących od nabywania wyrobu mniej dobrego, każde pudełko niniejszem ostrzeżeniem, obok marki fabrycznej w ruskim języku opatrzone będzie. 5—6 —21711 —

# Wielki transport

## towarów włóczkowych

jako to:

Rotundy, ponszki, chalki i chustki w różnych kolorach; wielkościach i deseniach; polonezy dziecinne białe i kolorowe, oraz kaftaniki, calesony, pończochy, kamasze, skarpetki; otrzymał i poleca po cenach bardzo przystępnych

## Magazyn bielizny M. Bystrzanowskiej, ul. Świętokrzyzka Nr 8.

6—6—1?389—

# Rs. siedm tysięcy,

do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość u Dominika Anca adwokata, ulica Świętojerska Nr 12?. —22433—2—3

Do sprzedania zaraz

# Klacz rosła,

kareciana, lat 5—6, maści karej.—Wiadomość u stangreta Jana, w domu Nr 14 nowy, przy ulicy Świętokrzyzkiej. —22434—2—3

**OWIES** na korce 142 f. po cenach targowych.
**KARTOFLE** w większych i mniejszych partjach.
**SER Szczekarkowski,**
(śmietankowy) na pudy i cegiełki po rs. 8 pud.
Sprzedaje Skład Nasion T. Grigotowicza, Nowy-Swiat Nr 20, pałac hr. Branickiego.

—21984—5—6

W bardzo porządnym i przyzwoitym domu jest wspólne

# Mieszkanie dla Panienek,

ze stołem, usługą i prawdziwie rodzicielską opieką.—Wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny. —22377—3—3

# Duży Pokój,

z oddzielnem wejściem, przyzwoicie umeblowany, do wynajęcia dla jednego lub dwóch kawalerów. — Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 20, drugie piętro, mieszkania Nr 4. —22470—?—3

# Jeden Pokój

z meblami i usługą, jest do wynajęcia zaraz. Ulica Chmielna Nr 33, w oficynie prawej, na drugiem piętrze, Nr 43 mieszkania.

—22483—2—2

Potrzebne jest zaraz lub od 1 Stycznia 1879 r.

# Mieszkanie,

składające się z trzech lub czterech pokoi, pomiedzy któremi jeden ma być większych rozmiarów, na ulicach: Brackiej, Widok, Marszałkowskiej, Świętokrzyzkiej. lub w blizkości tychże. Ktoby takowe miał do wynajęcia niech raczy dać znać do kantoru dystylarni W. J. Fuchsa, na rogu Brackiej i Żórawiej.

2—6—22488—

Do najęcia od Wielkiej Nocy pod Nr 23 przy ulicy Złotej

# Mieszkanie

samo w sobie, w ogrodzie owocowym i kwiatowym, na lato bardzo przyjemne, składające się z pięciu pokoi, przedpokoju, werendy i kuchni dużej w suterenie, oraz dwa pokoje oddzielne na górze, piwnica i różne schowanka, mieszkanie to może być wynajęte i bez dwóch pokoi na górze, ogród należy do tegoż mieszkania. Nawet na jaki zakład lub pensją jest dogodne. 2—6—22527—

Do sprzedania

# SKLEP

z pieczywem i dystrubucją, w każdym czasie. Wiadomość w kantorze przy ulicy Pańskiej Nr 11. —22390—3—3

Jest do sprzedania

# Sklep Wiktuałów z Dystrybucją.

Ulica Chmielna Nr 14.

—22387—3—3

# Handel towarów kolonjalnych,

dobrze procentujący, jest do odstąpienia.—Wiadomość w sklepie przy ulicy Nowolipie Nr 28, od godziny 5 do 8 po południu. —22158—4—

# Sklep Wiktuałów

z pieczywem Łapińskiego, do odstąpienia.—Ulica Elektoralna Nr 7.—wiadomość w miejscu.

—2234 —3—3

# Sklep Wiktuałów

do odstąpienia.—Piwnica zaopatrzona w kapustę i kartofle, przy ulicy Nowolipki, wprost gimnazjum, Nr 10. —22344—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia

# SKLEP,

w bardzo korzystnym i dobrze procentującym punkcie.—Wiadomość u L. Berliner, Świętokrzyzka Nr 19. —22335—3—3

Wczoraj we Środę. d. 27 Listopada, **zostawiono** między g. 5 a 6 wieczorem w dorożce

# Książkę francuzką,

wysiadając na Nowym-Świecie Nr 17.—Prosze zwrócić za nagrodą do rządcy domu. —22343

Wczoraj przed południem przechodząc ulicą hr. Berga upuściłam

# Okulary w futerale.

Upraszam o zwrot takowych. Rs. 2 nagrody przeznaczam oddawcy. Włodzimierska Nr 1? domu, mieszkania 2. —22660—1—3

Dnia 28 Listopada wieczorem, z mieszkania mojego pod Nr 1103 lit A., nowy 12 (Grzybów)

# skradziono,

oprócz gotówki rs. 80 i innych przedmiotów dokument na rs. 700, na rzecz moją przez P K. R. wystawiony i do 1 sierpnia r. p. zaprolongowany. Ostrzega się, iżby nikt takowego dokumentu nie nabywał, albowiem kroki prawne poczynione zostały i takowy dla nabywającego nietylko żadnej nie ma wartości, ale jeszcze do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. **Dwojre Blum Iwańskier,** wdowa. —22620—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.